Wydanie A. | ŁÓDŹ środa, 2 maja 1984 roku | Rok XL 103 (10591) | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Delegacja młodzieży nikaraguańskiej odwiedziła Polskę

1 bm. zakończyła swój pobyt w Polsce przybyła na zaproszenie Komisji d/s. Wspólnych Kontaktów Międzynarodowych Polskich Związków Młodzieży i Studentów delegacja z Nikaragui — młodzieży sandinowskiej 19 lipca, pod przewodnictwem sekretarza d/s międzynarodowych, członka Rady Krajowej Młodzieży Sandinowskiej, Moisesa Noe Lopez Menesesa. Podpisana została umowa o współpracy na lata 1984 -1985 z ZHP, ZSMP, ZMW i ZSMP.

Pierwszomajowe święto w obiektywie

1 Maja w Warszawie. Składanie wieńców pod pomnikiem Nike na pl. Teatralnym w stolicy. CAF — MATUSZEWSKI — telefoto

ŁÓDŹ

Pierwszomajowy pochód przemaszerował al. Mickiewicza na plac Zwycięstwa gdzie odbyła się uroczysta manifestacja. Trasa pochodu wiodła przez centrum Łodzi.

Było to święto młodości i radości, o czym wymownie świadczą roześmiane twarze dziewcząt z łódzkiego „EMFORU".
Foto: A Wach

PIOTRKOWSKIE

Młoda zieleń drzew i czerwień szturmówek — to barwy, które dominowały nie tylko na pierwszomajowej manifestacji w Piotrkowie Trybunalskim.
Foto: M. Zajdler

SIERADZKIE

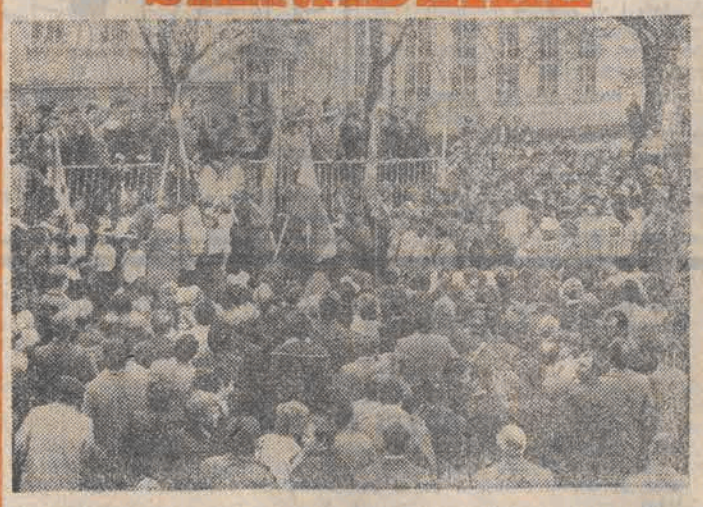

W skromniejszej niż dawniej oprawie ale w równie uroczystym nastroju świętowali 1 Maja mieszkańcy Sieradza.
Foto: E. Kudaj

Święto ludzi pracy pod hasłami pokoju i patriotyzmu

Pierwszomajowe pochody ludzi pracy przeszły ulicami miast i wsi po raz 39 w Polsce Ludowej — wymowne w swej jednoznacznej, patriotycznej i rewolucyjnej treści, a zarazem — liczebniejsze i pogodniejsze niż bywało w ostatnich latach. Potężna rzesza ludzi wyległa na świąteczne manifestacje w poczuciu więzi ze stuletnimi tradycjami robotniczej walki i pracy, aby zademonstrować trwałość przekonań w sprawach, które zbliżają i jednoczą naród; w sprawach najważniejszych — pracy, pokoju, socjalizmu, ojczyzny.

Na trasach świątecznych uroczystości spotkali się ludzie nieobojętni twórczy, gorąco przywiązani do rodzinnej ziemi do robotniczej tradycji, do ideałów sprawiedliwości społecznej. W jednym szeregu przeszli w odświętnych pochodach hutnicy i górnicy, rolnicy i żołnierze, uczeni i twórcy, weterani ruchu robotniczego i najmłodsza zmiana budowniczych Polski Ludowej.

Z perspektywy 40 lat ludowej ojczyzny, w majowe przedpołudnie 1984 r. oceniliśmy sprawiedliwie te wartości materialne i duchowe, jakie sami stworzyliśmy własną pracą. Osobisty i zbiorowy bilans tego trudu skłania do optymizmu, na przekór trudnej codzienności. Pierwszomajowy pochód zaświadczył stanowcze obywatelskie przekonanie o wielkości i znaczeniu przełomowego dzieła Polski Ludowej, o tym, że mimo błędów, załamań w sumie jest to okres nie mający równego sobie w narodowych dziejach.

Przyszliśmy w całej Polsce na majowe święto w poczuciu, że wiele zrobiliśmy od ubiegłego roku i że dużo jest jeszcze przed nami trudów i zadań. Wiemy, co mamy robić, aby postęp stabilizacji był widoczniejszy rozwój gospodarki lepiej służył krajowi, a rozwiązanie palących, narodowych problemów stało się jeszcze bliższe. Program IX Zjazdu PZPR jest programem narodu — to także widoczne było na tegorocznej manifestacji.

Zakres i nastrój demonstracji 1-majowych były w tym roku imponujące. Jak wynika ze wstępnych obliczeń, według nadesłanych z całego kraju relacji / w manifestacjach 1-majowych wzięło udział w Polsce w tym dniu święta robotniczego około osiem milionów ludzi, a więc znacznie więcej aniżeli przed rokiem! na przebieg obchodów nie wywarły zamierzonego przez naszych przeciwników wpływu nawoływania do bojkotu. Nie powiodły się także próby zorganizowania zamieszek ulicznych w Trójmieście, w Warszawie i w Częstochowie, gdzie niestety, usiłowano w tym celu wykorzystać zgromadzenia wiernych w kościołach — w kościele św. Brygidy w Gdańsku, w kościele św. Stanisława Kostki i w katedrze św. Jana w Warszawie oraz w katedrze Najświętszej Marii Panny w Częstochowie.

Należy podkreślić, iż znaczna część wiernych zgromadzonych w tych świątyniach nie dała posłuchu prowokacyjnym nawoływaniom tych, którzy zdecydowali się nadużyć miejsca kultu religijnego dla swoich niecnych celów. Te próby wrogich demonstracji pozostały wyizolowanymi faktami, w niczym nie zmieniając powszechnego nastroju świętowania panującego w tym dniu w całym kraju. Obchody robotniczego święta, należy to podkreślić jeszcze raz, były — sta-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Z UDZIAŁEM MIN. T. SZELACHOWSKIEGO

• Uruchomienie Zakładu Diagnostyki Obrazowej AM • Przekazanie pawilonu psychiatrycznego CKD

Przekazany w poniedziałek **Zakład Diagnostyki Obrazowej łódzkiej Akademii Medycznej**, zlokalizowany **w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Kopernika**, jest najnowocześniejszą placówką radiologiczną w kraju, reprezentującą europejski poziom. W skład zakładu wchodzą trzy pracownie: **ultrasonografii, tomografii komputerowej** oraz **medycyny nuklearnej**. Wyposażone kosztem ponad 1,5 mln dolarów w nowoczesny sprzęt diagnostyczny, pracownie mają możliwości **całkowitego diagnozowania pacjentów trzema odmiennymi i nawzajem uzupełniającymi się metodami.**

Zakład pracować będzie na trzy zmiany, z których dwie poświęcone będą typowej diagnozie, zaś trzecia — obsługująca tomograf komputerowy — wykorzystywana będzie do wyliczania pożądanych dawek promieniowania dla chorych organów. W radioterapii dokładne wyliczenie pożądanej dawki promieniowania jest niezwykle istotne.

Tomograf komputerowy, mimo że zakupiony wyłącznie za pieniądze ofiarowane przez łódzkie zakłady pracy, obsługiwać będzie ogromny makroregion 7 województw, zamieszkany przez 4,5 mln mieszkańców. To niezwykle cenne urządzenie diagnostyczne, choć formalnie jest w gestii Akademii Medycznej będzie służyć wszystkim potrzebującym, zarówno z uspołecznionej służby zdrowia, jak również z Wojskowej Akademii Medycznej.

W ramach wznoszonego **Centrum Kliniczno-Dydaktycznego AM** — największej inwestycji służby zdrowia naszego województwa — przekazany został do użytku **pawilon psychiatryczny** na 140 łóżek, w którym znalazły pomieszczenia dwie kliniki psychiatryczne oraz Zakład Medycyny Nuklearnej wchodzącej w skład Katedry Radiologii AM. Głównym wykonawcą pawilonu był „Budopol", któremu za solidną i dobrą jakościowo robotę należą się słowa podziękowania. **W najbliższych dniach obie kliniki przyjmą pierwszych pacjentów.**

Zakład Medycyny Nuklearnej, który przyjmuje już po 40 pacjentów dziennie, wytwarza na własne potrzeby radiofarmaceutyki, których jakość — a co najważniejsze trwałość — odstają dodatnio od poziomu innych leków wytwarzanych w kraju i za granicą. Jest to zasługą ich twórcy i właściciela patentu — **dr Michała Ogińskiego.**

Przekazanie obydwu placówek społeczeństwu było okazją do ich zwiedzenia i zapoznania się z organizacją pracy i wyposażeniem przez ministra zdrowia i opieki społecznej — **Tadeusza Szelachowskiego.** Obecni byli gospodarze województwa — członek Biura Politycznego, I sekretarz KŁ PZPR — **Tadeusz Czechowicz**, prezydent Łodzi — **Józef Niewiadomski**, a także rektorzy obydwu łódzkich uczelni medycznych — **Leszek Woźniak i Władysław Tkaczewski.**

(Z. Ch.)

SKIERNIEWICKIE

Młodzież była serdecznie witana przez mieszkańców Skierniewic. Nie zabrakło wśród niej harcerzy — także tych z najkrótszym stażem organizacyjnym.
Foto: J. Cyperling

Z UDZIAŁEM CZŁONKÓW NAJWYŻSZYCH WŁADZ PARTYJNYCH I PAŃSTWOWYCH

UROCZYSTY KONCERT

W poniedziałek, w przeddzień tradycyjnego Święta Pracy, w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki odbył się uroczysty koncert, zorganizowany przez Społeczny Komitet Obchodów 1 Maja.

Na widowni zajęli miejsca przodujący robotnicy z warszawskich fabryk, przedstawiciele rolników woj. stołecznego, działacze PZPR ZSL i SD, aktywiści PRON, weterani ruchu robotniczego z całego kraju uczestniczący tradycyjnie w centralnych uroczystościach pierwszomajowych w stolicy kombatanci drugiej wojny światowej z marszałkiem Polski Michałem Rolą-Żymierskim, żołnierze WP młodzież ucząca się i pracująca.

Serdecznie witani przez zgromadzonych przybyli na koncert przedstawiciele najwyższych władz: I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski i przewodniczący CK SD, wicepremier Edward Kowalczyk.

Przybyli członkowie Prezydium i Sekretariatu NK ZSL, CK SD, Rady Państwa, rządu, posłowie z marszałkiem Sejmu Stanisławem Gucwą, członkowie Rady Krajowej PRON z przewodniczącym Janem Dobraczyńskim, **gospodarze stolicy, członkowie władz naczelnych organizacji młodzieżowych i społecznych.** Obecni byli członkowie Społecznego Komitetu Obchodów 1 Maja w Warszawie z przewodniczącym Henrykiem Szafrańskim.

Przemówienie pierwszomajowe wygłosił członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR Marian Woźniak.

„Międzynarodówka" kończy pierwszą część spotkania.

Na świąteczny koncert złożyły się strofy i melodie, przywołujące osobiste i uniwersalne refleksje; przywołujące słowa tak drogie, jak ojczyzna, praca, pokój, radość. Wykonawcami koncertu zatytułowanego „Kocham cię Polsko" byli: Centralny Zespół ZHP im. Władysława Skoraczewskiego, Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Varsovia" przy Śródmiejskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, zespół Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej im. Wandy Kantorowej.

Słuchacze zgotowali artystom długą i gorącą owację.

OD 3 MAJA

Dni Kultury, Oświaty Książki i Prasy

3 maja zainaugurowane zostaną XXXVIII Dni Kultury, Oświaty Książki i Prasy, które trwać będą do końca miesiąca.

Program tegorocznych „Dni" przebiegać będzie pod znakiem obchodów 40-lecia Polski Ludowej. Stanie się one okazją do zaprezentowania dorobku kulturalnego naszego kraju, a także osiągnięć w dziedzinie upowszechniania kultury. Treści ideowo-polityczne imprez nawiązywać będą do uchwał Krajowej Konferencji Delegatów PZPR oraz IX Kongresu ZSL.

Z uwagi na trudności ekonomiczne nie planuje się w tym roku organizowania centralnych festiwali i podobnych imprez chociaż niektóre przedsięwzięcia w ośrodkach wojewódzkich mogą mieć, ze względu na wysoką rangę — zasięg ogólnopolski. W tym roku, zgodnie z postulatami wielu działaczy kultury, przywrócona zostanie w niektórych miejscowościach tradycja organizowania kiermaszów książkowych spotkań z literatami, ludźmi teatru, muzyki. Kiermasze oraz spotkania odbywać się będą głównie w zakładach pracy i placówkach kulturalnych na terenie całego kraju.

(PAP)

·SPORT·

DZIŚ ZALEGŁE MECZE III LIGI

Start podejmuje Ostrovię

Ten majowy tydzień nie powinien pozbawić nas dużych piłkarskich emocji, ale je wręcz spotęgować. **W najbliższą sobotę o godz. 17 na stadionie przy al. Unii dojdzie do kolejnych piłkarskich derbów pomiędzy ŁKS i Widzewem w piłkarskiej ekstraklasie. W niedzielę natomiast na stadionie Włókniarza w Pabianicach potyczka o mistrzowskie punkty trzeciej drużyny rozgrywek w II lidze, czyli gospodarzy, z wiceliderem, byłym pierwszoligowcem bytomską Polonią, która nie zrezygnowała z ambitnych planów znalezienia się ponownie w szesnastce najlepszych polskich zespołów. Dziś zaś na stadionie przy ul. Teresy 56/58 zaległe spotkanie IV grupy III ligi pomiędzy łódzkim Startem i Ostrovią, które miało się odbyć w dniu 1 kwietnia (III seria mistrzowskich spotkań).** Aura jednak popisała się w tym czasie swoistym „prima aprilisowym" dowcipem i warstwą śniegu o grubości 30 centrymetrów pokryte zostały niektóre płyty stadionów, uniemożliwiając tym samym grę. Oprócz pojedynku Start — Ostrovia odbędą się jeszcze mecze: **Wisła II Płock — Orzeł Łódź, Unia Skierniewice — Włocławia i AZS Warszawa — Ursus.**

Wszystkich sympatyków futbolu w naszym mieście zapraszamy zatem dziś na stadion Startu, a to z kilku względów. **Po pierwsze:** będzie można przekonać się jak gra przyszły drugoligowiec, jaką też prezentuje piłkarską wartość jakie owoce dała praca dwójki młodych trenerów — **Mariusza Łaskiego i Włodzimierza Tylaka.** Być może ktoś nie zorientowany w rozgrywkach tej grupy III ligi mógłby nam zarzucić, dlaczego już w tej chwili kreujemy bałucką jedenastkę na drugoligowców? Wskazują na to po prostu fakty. Start jest liderem i ma 6 punktów przewagi nad Ursusem i 9 punktów nad tomaszowską Lechią i mecze z tymi drużynami ma poza sobą. Choć do zakończenia rozgrywek pozostało jeszcze 8 kolejek mistrzowskich spotkań, to już nic nie może się w tej materii chyba zdarzyć. **Po drugie:** warto popatrzeć jak rozwija się współpraca na linii Widzew — Start. W bramce występuje przecież, wypożyczony do trzecioligowego klubu — **Klepczyński.** W związku z planowanym wyjazdem Młynarczyka za granicę powróci on z powrotem do pierwszoligowców. Warto więc przypatrzeć się, jak spisuje się na tej pozycji. Na bocznej obronie z kolei występuje **Wiśniewski,** wielokrotny reprezentant Polski juniorów. Cały czas jego gra z uwagą śledzona jest przez szkoleniowców Widzewa. Zdobywa przecież w Starcie niezbędne meczowe ogranie. W pomocy zaś występuje **Więzik,** który brał w tym roku udział z pierwszoligowcami w przygotowaniach do sezonu. Przedstawiciel ekstraklasy zainteresowany jest tym, by na co dzień występował na stadionie przy ul. Armii Czerwonej i najprawdopodobniej w czerwcu przejdzie do Widzewa, jeżeli nie nastąpi to wcześniej. Z przyjemnością obserwuje się również grę byłego zawodnika Widzewa — **Pawła Woźniaka** oraz lidera strzelców III ligi — **Matusiaka,** także wypożyczonych Startowi. Na środku ataku występuje zaś **Barcz,** którego talent nadal się rozwija. W niedawnym meczu z Prosną Kalisz zdobył np. 3 bramki.

A więc? Dziś o godz. 16.30 spotykamy się na stadionie przy ul. Teresy, by przekonać się, jak gra przyszły łódzki drugoligowiec.

(asz)

W. Fibak znów w reprezentacji

Zarząd PZT w dniu 30 kwietnia br. przeprowadził rozmowy z Wojciechem Fibakiem w sprawie jego startów w imprezach tenisowych i współpracy ze związkiem.

Zarząd PZT przyjął wyjaśnienie i usprawiedliwienie Wojciecha Fibaka dotyczące niestawienia się na ubiegłoroczne spotkanie Pucharu Davisa. Równocześnie Wojciech Fibak przeprasza polską społeczność tenisową za powyższy fakt.

Zarząd PZT powołał Wojciecha Fibaka do składu reprezentacji na mecz Polska — Grecja w Pucharze Davisa.

Wojciech Fibak zaofiarował istotne wsparcie w zakresie zaopatrzenia związku w sprzęt tenisowy, pomocy w szkoleniu czołowych juniorów za granicą oraz zabezpieczenia startów kolegom z reprezentacji narodowej w turniejach międzynarodowych.

Zarząd PZT przyjął oświadczenie Wojciecha Fibaka, które zostało ujęte w porozumienie pisemne.

Zapaśnicy i ciężarowcy zdobyli medale ME

W szwedzkiej miejscowości Joenkoeping zakończyły się mistrzostwa Europy w zapasach, o czym już informowaliśmy. Tym razem lepiej wypadła nasza ekipa w stylu wolnym, która zdobyła trzy medale, natomiast specjaliści w stylu klasycznym mogą poszczycić się zdobyciem tylko jednego srebrnego krążka. **Wywalczył go w kategorii powyżej 100 kg Henryk Tomanek.** W finałowej walce miał on za przeciwnika Tomowa z Bułgarii. Polak w 5 minucie walki został zdyskwalifikowany, ponieważ otrzymał 3 ostrzeżenia za pasywną walkę.

W ostatnim dniu mistrzostw o medale brązowe walczyło jeszcze trzech Polaków. W kategorii 62 kg **Klozik** przegrał na punkty 0:7 z Utą (Rumunia). **Pięta** (waga 68 kg) przegrał z kolei (walczył z kontuzją) przez przewagę techniczną z Krowem (Bułgaria) zaś **Malina** (82 kg) zawiódł najbardziej swoim występem przegrywając z Finem Oevermarkiem. W klasyfikacji medalowej i zespołowej zwyciężyła drużyna ZSRR. W punktacji medalowej Polska zajęła 7 miejsce, zaś w punktowej — piąte.

Podczas tych mistrzostw, (poniedziałek) zdarzył się wypadek, którego bohaterem był trener reprezentacji Polski — **Andrzej Krzesiński.** W pewnym momencie na środek hali wyskoczył uzbrojony w karabinek zamachowiec, którego obezwładnił, przy pomocy efektownego skoku właśnie polski szkoleniowiec. Za ten wyczyn został on uhonorowany dyplomem Międzynarodowej Federacji Zapaśniczej (FILA).

Natomiast na pomoście w hiszpańskiej miejscowości Vittoria zakończyły się z kolei mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. W ostatnich dwóch dniach rywalizacji wystartowało dwóch naszych reprezentantów — **Andrzej Piotrowski** w kategorii 90 kg i Robert Skolimowski w wadze superciężkiej. **Bardzo dobrze spisał się Piotrowski,** który wywalczył medal brązowy uzyskując w dwuboju 382,5 kg (172,5 plus 210). Skolimowski uplasował się zaś na 4 miejscu.

(opr. sz)

MAMY MISTRZA!

W domu wypoczynkowym „Drukarz-Irena" w Szczyrku odbyły się mistrzostwa Polski w szachach pracowników RSW „Prasa-Książka-Ruch". W 3-dniowej imprezie wziął udział jedyny przedstawiciel łódzkiego środowiska dziennikarskiego — red. **Jerzy Panasewicz z „Expressu Ilustrowanego"**

Z satysfakcją informujemy, że red. J. Panasewicz wywalczył w znakomitym stylu tytuł najlepszego szachisty kraju. Rywalizując w turnieju mistrzowskim, rozegranym z 25 przeciwnikami systemem szwajcarskim, zdobył on **komplet punktów** w 10 partiach. Wygrał m. in. dwa trudne pojedynki z doskonałymi szachistami-kandydatem na mistrza krajowego, posiadającym tzw. najwyższy ranking Dariuszem Kilmaszewskim z Białegostoku oraz mistrzem krajowym, pełniącym obowiązki z-cy naczelnego miesięcznika „Szachy" — Marianem Ziembińskim.

Nasz mistrz nieco gorzej grał w turnieju błyskawicznym, w którym zajął IV miejsce. W nieoficjalnej punktacji zespołowej zwyciężył w turnieju zespół „Szachów". (Wrb)

Ruszyła „I liga rajdowa"

(OBSŁUGA WŁASNA)

I eliminacja rajdowych samochodowych mistrzostw Polski rajd „Elmot", rozegrana została z udziałem najlepszych kierowców w kraju i przy rekordowej liczbie uczestników która zaskoczyła nawet trochę organizatorów — Automobilklub Sudecki ze Świdnicy. **Zgłoszenia nadesłało 99 załóg.** Na starcie stanęły 82 załogi, a wśród nich tacy mistrzowie kierownicy jak: **Marian Bublewicz, Andrzej Koper, Ryszard Granica, Paweł Przybylski.** Trasa rajdu typowo górska liczyła 511 km, z czego na 16 odcinków specjalnych przypadło 183 km.

Jak zwykle w krajowych imprezach samochodowych i tym razem najwięcej jechało „maluchów", były „Łady" w tym kilka rajdowych MTX, przygotowywanych przez Czechosłowaków (auta te nie sprawdzają się u nas jak dotychczas). Sensację wzbudzał wśród kibiców przygotowany przez Ośrodek Badawczo-Rozwojowy FSO „Polonez 2000" turbo prowadzony przez M. Bublewicza.

Trudy rywalizacji (śnieg i ślizgawica na drogach) zniosło tylko 53 załóg. W klasyfikacji generalnej pierwszą eliminację rajdowych samochodowych mistrzostw Polski wygrał **M. Bublewicz** jadący z **R. Żyszkowskim** (OBR — FSO) na „Polonezie 2000" przed załogą A. Koper — J. Lewandowski — „Renault 5 Alpine" (AK Rzemieślnik W-wa) i załogą W. Polak — M. Bajorska-Talbot (AP Kraków).

Ciekawostką jest, że M. Bublewicz wygrał ten rajd kończąc go na trzech kołach, bowiem w ferworze walki na ostatnich odcinkach specjalnych zniósł w swoim „Polonezie" zawieszenie prawego przedniego koła.

Warto przy okazji wspomnieć o starcie w tym rajdzie załóg z naszego regionu. Jechały trzy z Łodzi i jedna z Piotrkowa. Zwłaszcza jedna z nich — G. Niśkiewicz — Lech Królikowski, jadąca na „Opilu Mancie" przysporzyła łódzkim kibicom sportu samochodowego wiele emocji. W komunikacie radiowym, w oparciu o wstępne prowizoryczne wyniki podano bowiem, że wygrała ona rajd. Okazało się jednak ostatecznie, że była trzecia w swej klasie „B" pow. 1600 ccm i 19 w klasyfikacji generalnej. Ukończyła ten rajd także na 6 miejscu w klasie („B" do 1600) i na 21 miejscu w klasyfikacji generalnej debiutująca w tak poważnej imprezie załoga AP Piotrków Trybunalski — T. Stroiński — Marek Miziak jadąca na FF 1600.

m-ak

Bilety na łódzkie derby

Nadchodząca sobota upłynie dla sympatyków sportu w naszym mieście pod znakiem emocji, jakich należy się spodziewać na stadionie przy al. Unii, gdzie o godz. 17 rozpoczną się wielkie derby pierwszoligowe w piłce nożnej ŁKS — WIDZEW.

Spodziewając się rekordowej frekwencji, organizatorzy meczu za naszym pośrednictwem informują, iż bilety można już zakupić w przedsprzedaży w sekretariacie ŁKS (ul. Piotrkowska 76), w kasie stadionu (od ul. Karolewskiej), a także w kasie stadionu Widzewa (ul. Armii Czerwonej 80).

PODZIĘKOWANIE SPOŁECZNEGO KOMITETU OBCHODÓW ŚWIĘTA 1 MAJA W ŁODZI

Społeczny Komitet Obchodów Święta 1 Maja w Łodzi składa serdeczne podziękowanie i wyrazy uznania wszystkim łodzianom i mieszkańcom województwa miejskiego łódzkiego, partyjnym i bezpartyjnym, organizacjom politycznym, społecznym i młodzieżowym, załogom zakładów pracy — za wkład wniesiony w organizację i godny przebieg uroczystości święta 1 Maja. Wielotysięczna manifestacja pod robotniczymi sztandarami stała się wyrazem zrozumienia robotniczych interesów ludzi pracy, zjednoczonych we wspólnym wysiłku budowy lepszego, spokojnego jutra.

Najlepsi eksporterzy do ZSRR

Podsumowano już wyniki dorocznego ogólnopolskiego konkursu na najlepszego polskiego eksportera wyrobów tekstylno-odzieżowych do Związku Radzieckiego. Organizatorem tego współzawodnictwa był tradycyjnie **Zarząd Zakładowy TPPR „Textilimpexu"** pod patronatem **Zarządu Łódzkiego towarzystwa.** Oceniano przede wszystkim wielkość dostaw wyrobów przemysłu lekkiego w ub. r. i dynamikę wzrostu eksportu do Kraju Rad. Brano też pod uwagę jakość wyrobów i terminowość wywiązywania się z umów eksportowych.

Pierwsze miejsce w konkursie przypadło tym razem ZPDz. „JARLAN" w Jarosławiu. Drugie miejsce zdobyły ZPB „UNIONTEX" w Łodzi i ZPO „ROMEO" w Zbąszyniu. Dwie trzecie nagrody przypadły ZWO „VERA" w Łodzi i ZPL w Żyrardowie. W konkursie wyróżniono ponadto 11 innych przedsiębiorstw, wśród których znalazły się m. in. ZPDz. „LIDO" z Łodzi.

Uroczyste wręczenie nagród i dyplomów zwycięskim i wyróżnionym zakładom odbędzie się 8 maja w siedzibie spółki z o. o. „Textilimpex" w Łodzi. (sk)

Łodzianie wśród laureatów przeglądu filmów o sztuce

W Zakopanem zakończył się XIII przegląd filmów o sztuce. Publiczność obejrzała podczas z górą 14-godzinnej projekcji 34 filmy krótkometrażowe. Jury, któremu przewodniczył dyrektor Zakopiańskiego Muzeum Tatrzańskiego im. Tytusa Chałubińskiego, Tadeusz Szczepanek — ogłosiło werdykt.

„Złoty Pegaz" — pierwsza nagroda przeglądu — przypadła reż. Andrzejowi Szczygłowi (WFO Łódź) za film „Portret z natury".

Drugie nargody — „Srebrne Pegazy" — przyznano: Hannie Kramarczik (TVP Warszawa) za film „Oddaj widły" oraz Tomaszowi Pobóg-Malinowskiemu, Jackowi Petryckiemu i Dorocie Wardęszkiewicz (WFO Łódź) za filmy: „Sztuka dla milionów" i „Wycieczka na Parnas".

„Brązowe Pegazy" — trzecie nagrody — otrzymali: Ludwik Perski, Zbigniew Skoczek i Jerzy Waldorff za film pt. „Za bramą wielkiej ciszy", zrealizowany w WFD w Warszawie oraz Andrzejowi Geberowi (OTV w Krakowie) za „Podzwonne zakopiańskiej bohemy".

Nagrodę specjalną im. Konstantego Gordona — ufundowaną przez Antoninę Gordon-Górecką — za najlepszy debiut zyskał Piotr Migucki — student Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi — za film „Ostatnia niedziela".

Nagrodę publiczności za film pt. „Wycieczka na Parnas" otrzymali Tomasz Pobóg-Malinowski i Dorota Wardęszkiewicz. (PAP)

Zmarł profesor Karol Estreicher

29 bm. zmarł w Krakowie w wieku 78 lat prof. Karol Estreicher — ostatni z niezwykle zasłużonego dla polskiej kultury rodu Estreicherów.

Prof. Karol Estreicher kontynuator wspaniałej rodzinnej tradycji bibliografów, filologów, botaników i artystów — przeszedł do historii kultury polskiej przede wszystkim jako autor monumentalnej „Historii sztuki" i setek dzieł poświęconych kulturze europejskiej. Naród nasz zawdzięcza mu uratowanie w 1939 r. bezcennych skarbów polskiej kultury oraz rewindykację tych dzieł — m. in. ołtarza Wita Stwosza — w pierwszych latach powojennych.

Prof. Karol Estreicher był również głównym inicjatorem rewaloryzacji Colegium Maius Uniwersytetu Jagiellońskiego, zebrania w nim i udostępnienia wspaniałych zbiorów krakowskiej wszechnicy. (PAP)

Pożar na budowie

W poniedziałek wieczorem około godz. 20 wybuchł groźny pożar na budowie pawilonu handlowego i domu kultury przy ul. Puszkina na osiedlu Widzew-Wschód w Łodzi. Straż Pożarną zaalarmowali mieszkańcy osiedla. W akcji gaśniczej wzięło udział 11 sekcji strażackich. W ciągu pół godziny pożar zlokalizowano. Palił się skład z materiałami budowlanymi, a przede wszystkim — płyty styropianowe. Płomienie sięgnęły również konstrukcji budynku. Jest możliwe, że wysoka temperatura naruszyła stalowe dźwigary.

Przyczyny pożaru bada specjalna komisja. Straty szacuje się wstępnie na ok. 3 mln zł. Nie zanotowano ofiar w ludziach. (sk)

ŚWIĘTO LUDZI PRACY

(Dokończenie ze str. 1)

jąc się tym samym faktem wielce znamiennym i wymownym — najbardziej imponująca manifestacją ostatnich lat.

WARSZAWA

Tysiące ludzi uczestniczących w majowym święcie zgromadziły się przed godz. 10 wokół placu Grzybowskiego, ulicy Królewskiej, Grobu Nieznanego Żołnierza, warszawskiej Nike i ulicy Senatorskiej.

„PZPR kontynuatorką tradycji polskiego ruchu robotniczego"; „Partia rzecznikiem interesów ludzi pracy" — to hasła widniejące nad placem Grzybowskim. Przybywają członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii **Wojciech Jaruzelski,** przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jabłoński,** marszałek Sejmu **Stanisław Gucwa,** obecny jest przewodniczący Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego **Jan Dobraczyński.**

Godz. 10.00 — uczestnicy pochodu słuchają w skupieniu hymnu narodowego. Rozlega się tradycyjny salut 24 salw armatnich.

Wojciech Jaruzelski wygłasza przemówienie pierwszomajowe, transmitowane przez Polskie Radio i Telewizję (tekst przemówienia podajemy na str. 3).

„Międzynarodówka" śpiewana przez wielu manifestujących rozpoczyna warszawski pochód.

Plac Zwycięstwa — na okalających go budynkach hasła: „Sojusz z ZSRR gwarancją bezpieczeństwa i rozwoju Polski". „Żołnierze Ludowego Wojska Polskiego — obrońcami pokoju i socjalizmu". Przed Grobem Nieznanego Żołnierza — pantheonem chwały poległych „Za wolność wasza i naszą" — hołd tym, którzy złożyli narodowi najwyższą ofiarę, oddają przedstawiciele władz, warszawskich zakładów pracy, mieszkańcy stolicy. Przy wtórze werbli, asyście wojskowej warty honorowej, na płycie grobu, białe i czerwone kwiaty składają Wojciech Jaruzelski, Henryk Jabłoński, Stanisław Gucwa, Jan Dobraczyński, Roman Malinowski, Edward Kowalczyk, Marian Woźniak.

Pochód zmierza na plac Teatralny pod pomnik Bohaterów Warszawy — „Nike". Przywódcy, a w chwilę później dziewczęta i chłopcy w harcerskich mundurach, składają u stóp monumentu wiązanki kwiatów.

Weterani walki i pracy powracają przed Grób Nieznanego Żołnierza i z tego honorowego miejsca obserwują manifestację.

Kilka minut po godz. 15 zakończyła się w stolicy potężna, trwająca ponad 5 godzin manifestacja pierwszomajowa. W pochodzie wzięło udział znacznie więcej mieszkańców Warszawy i woj. stołecznego niż przed rokiem.

KRAKÓW

Historyczny plac, świadek hołdu pruskiego, miejsce przysięgi Tadeusza Kościuszki oraz wieców klasy robotniczej w XX wieku był i w bieżącym roku widownią potężnej manifestacji. Tysiące osób napłynęło z prawego brzegu Wisły, robotniczego Podgórza, z dzielnicy która jest kolebką wielkoprzemysłowej klasy robotniczej — Grzegorzek, z obchodzącej w tym roku swe 35-lecie najmłodszej dzielnicy Krakowa, pierwszego socjalistycznego miasta Polski, 220-tysięcznej Nowej Huty.

GDAŃSK

Pochód 1-majowy przeszedł tradycyjną trasą, która wiodła szlakiem zwycięstwa w 1945 r. Jego symbolem jest historyczny pomnik — czołg, który pierwszy wjechał do wyzwolonego Gdańska. Zaciągnięto przy nim wartę honorową.

Na trasach pochodów 1-majowych w wiekowym, zabytkowym Gdańsku oraz w Gdyni znanej z robotniczych, rewolucyjnych tradycji, na transparentach i planszach, dominowały akcenty 40-letniego dorobku ziemi gdańskiej.

KATOWICE

Pod pomnikiem Powstańców Śląskich, symbolem walki ludu tej ziemi o społeczne i narodowe wyzwolenie, o powrót do macierzy, odbyła się manifestacja, która zgromadziła wielotysięczne rzesze mieszkańców miasta oraz delegacje 77 miast i wsi — przodujących ludzi pracy Zagłębia i Śląska. Złożyli oni kwiaty przy wiecznym zniczu pomnika. W czołówce pierwszomajowego pochodu w Katowicach — górnicy Kopalni „Wujek" i innych zakładów wydobywczych miasta.

Z kim i dokąd?

Ponad 120 tysięcy łodzian uczestniczyło wczoraj w pierwszomajowej manifestacji na placu Zwycięstwa. Panował uroczysty nastrój i wzorowy porządek. Twarze manifestujących wyrażały zadowolenie, były uśmiechnięte. Znaleźli się jednak ludzie, którzy tę pogodną, świąteczną atmosferę próbowali zmącić. Nie po raz pierwszy zresztą.

Znowu usłyszeliśmy znane okrzyki i oklepane hasła skandowane — niestety — pod murami łódzkich kościołów. Grupki rozhisteryzowanych krzykaczy bez skrupułów wykorzystywały nabożeństwa, aby pod ich osłoną wzywać do niepokoju i ekscesów. Wielu powracających do domów uczestników manifestacji na placu Zwycięstwa reagowało na te próby siania zamętu lekceważącym wzruszeniem ramion. Nieliczni przystawali usiłując zrozumieć w czym rzecz.

„Chodźcie z nami!" — skandowano pod jednym z kościołów w centrum miasta. Jakaś starsza kobieta pytała zdezorientowana: „Dokąd mamy iść?" Właśnie — dokąd i z kim? A przede wszystkim: w jakim celu? Wzywający do rozruchów mogli liczyć tylko na żądnych sensacji wyrostków i kilkudziesięciu osobników z mocno czerwonymi nosami.

Nie doszło na szczęście do poważniejszych zajść ulicznych. Tylko wobec najbardziej „rozgrzanych" krzykaczy funkcjonariusze MO musieli użyć stanowczych argumentów. Nie udało się wywołać awantury i zakłócić świątecznej atmosfery wytworzonej przez rozsądną większość społeczeństwa — przytłaczającą większość mieszkańców robotniczej Łodzi. (P. S.)

Zakończenie sześciodniowej wizyty R. Reagana w Chinach

Prezydent Stanów Zjednoczonych, Ronald Reagan zakończył 1 maja swą sześciodniową wizytę w ChRL. Była to pierwsza wizyta prezydenta USA w Chinach od czasu nawiązania stosunków dyplomatycznych przez oba kraje w 1979 roku.

Podczas pobytu w Pekinie Reagan spotkał się ze wszystkimi czołowymi osobistościami życia politycznego Chin. Efektem wizyty było podpisanie pięciu dokumentów, w tym protokołów o współpracy w dziedzinie informacji naukowo-technicznej i naukowych metod zarządzania w przemyśle, oraz porozumienia o współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii nuklearnej. Podpisane dokumenty otwierają przed Chinami szersze możliwości korzystania z technologii amerykańskiej. Wizyta Reagana, przynosząc wymierne dla obu stron efekty w dziedzinie współpracy ekonomicznej, uzewnętrzniła też wyraźne rozbieżności, zarówno w stosunkach bilateralnych, jak i w ocenie sytuacji międzynarodowej oraz w stanowisku wobec podstawowych problemów międzynarodowych.

Istotne rozbieżności zaznaczyły się w ocenie sytuacji międzynarodowej. Strona chińska, mając na uwadze poprawę stosunków z ZSRR, kontrowała ostro antyradzieckie wypowiedzi Reagana, podkreślając dążenie do normalizacji stosunków chińsko-radzieckich.

Arafat oczekiwany w Ammanie

Źródła palestyńskie w stolicy Jordanii poinformowały, że w środę w Ammanie oczekiwany jest przywódca OWP, Jaser Arafat, który ma przeprowadzić dwudniowe rozmowy z królem Husajnem na temat wyników ostatnich wysiłków zmierzających do zażegnania sporu w ruchu palestyńskim.

Stan wyjątkowy

W następstwie wzrostu aktywności ugrupowań wywrotowych i zabójstwa ministra sprawiedliwości Kolumbii Rodrigo Lara Bonilla, na terytorium całego kraju został we wtorek rano wprowadzony stan wyjątkowy. Decyzję władz prezydent Belisario Betencour ogłosił w krótkim wystąpieniu radiowo-telewizyjnym.

CO DZIEŃ CO NIESIE

W 123 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.03, zajdzie zaś o 20.04.

Imieniny obchodzą

Anatol, Atanazy, Minerwa, Pelegrin, Witomir, Zygmunt

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu. Temp. maks. w dzień około 14 st.

Ciśnienie o godz. 19.00 wynosiło 987,6 hPa (740,8 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1519 — Zm. Leonardo da Vinci, włoski malarz, rzeźbiarz, architekt — jeden z największych artystów renesansu.

1921 — Wybuch III Powstania Śląskiego.

1945 — Zdobycie Berlina przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie.

Taka sobie myśl

Nie budź śpiącego księcia, tyrysa, głupca węża i cudzego psa, bo będziesz żałował.

Uśmiechnij się

— Gdzie tu jest dział reklamacji?

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 kwietnia 1984 r. po długotrwałej chorobie, zmarł w wieku 86 lat, nasz drogi Ojciec, Dziadek i Pradziadek

Ś. † P.

ANTONI BOCHEŃSKI

były długoletni pracownik Wydziału Komunikacji, b. PRN m. Łodzi. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia PRL i srebrną Odznaką Honorową m. Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja 1984 r. o godz. 15.30 na cmentarzu przy ul. Solec (Mania), o czym zawiadamiają:

SYN Z ŻONĄ, WNUKI, PRAWNUK I POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 26 kwietnia 1984 r. zmarł nagle, w wieku 84 lat nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

ANDRZEJ BIŃKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja br. o godz. 14 na cmentarzu przy ul. Retkińskiej, o czym powiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUCZĘTA I POZOSTAŁA RODZINA

Przemówienie W. Jaruzelskiego wygłoszone na manifestacji 1-majowej w Warszawie

TOWARZYSZE I OBYWATELE! MIESZKAŃCY BOHATERSKIEJ WARSZAWY!

Stanęliśmy znów, jak co roku w pierwszomajowym zgromadzeniu na ulicach i placach polskich miast, aby uczcić Międzynarodowe Święto Pracy.

Na wszystkich kontynentach świeci się dziś Pierwszy Maja. W setkach języków rozbrzmiewa „Międzynarodówka" jej nieśmiertelne posłanie o „bratnim związku" który „ogarnie ludzki ród".

Minął już prawie wiek cały odkąd Międzynarodowy Kongres Robotniczy podjął uchwałę o ustanowieniu Majowego Święta. Od tamtych dni losy ludzkości odmieniły się głęboko. Główne produkty starego świata — kolonializm faszyzm, rasizm — wędrują na śmietnik historii. Wiele narodów „z własnego prawa wzięło nadania", zrzuciło okowy ucisku i wyzysku, wybrało socjalizm. Wiele innych weszło na niekapitalistyczną drogę rozwoju. Kapitalizm nie ma już monopolu na kształtowanie współczesnych dziejów. Obronił się, okrzepł i utrwalił na zawsze światowy system socjalistyczny.

W pierwszomajowych pochodach widnieją dziś hasła tak różne, jak różna jest społeczno-ekonomiczna rzeczywistość współczesnego świata.

Na Zachodzie, nękanym przez bezrobocie, dominuje żądanie pracy. W rozwiniętych krajach kapitalistycznych jest dziś prawie tylu bezrobotnych, ilu mieszkańców liczy cała Polska. W samej tylko Europie zachodniej jest ich więcej niż wynosi łączny stan zatrudnienia w naszym kraju. Z tą klęską, z tą zniewagą elementarnego prawa człowieka, kapitalizm uporać się nie potrafi i nie może.

W krajach rozwijających się narasta wzburzenie wobec bezlitosnego wyzysku, uprawianego przez ponadnarodowe, superkapitalistyczne monopole i korporacje.

Ludzie domagają się sprawiedliwego ładu ekonomicznego. Wyrażają sprzeciw wobec imperialistycznej polityki tłumienia ruchów wyzwoleńczych.

Inaczej jest po naszej stronie świata. Tu klasa robotnicza wybiła się na czołową pozycję społeczną. Ona też sprawiła, że Pierwszy Maja stał się świętem ogólnonarodowym. Ludzie pracy demonstrują w imię umocnienia i pogłębienia wartości socjalizmu, obrony z takim trudem wywalczonego pokoju.

TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Kraj nasz jest częścią międzynarodowego frontu walki klasowej. Narodowe interesy Polski związane są nieodłącznie z losami światowego nurtu pokoju, demokracji, postępu. Mocny, sprawny, dobrze funkcjonujący socjalizm w Polsce — to najpierwsza gwarancja jej pomyślnego bytu, jej najlepszej przyszłości. Ale to również znaczące wsparcie dla naszych klasowych sojuszników na wszystkich kontynentach.

Przed rozpoczęciem pochodu przemówienie wygłosił gen. armii Wojciech Jaruzelski. CAF — Rosiak — telefoto

Polska klasa robotnicza od zarania swych dziejów łączyła wolę wyzwolenia narodowego z rewolucyjnym, internacjonalistycznym nurtem historii. Tylko jego zwycięstwo mogło po stuleciu niewoli stworzyć Polsce szanse na odzyskanie niepodległości, na budowanie własnego państwa.

Gdy magnateria gdy różni przedstawiciele klas posiadających słali wiernopoddańcze adresy, gdy harmonijnie współistnieli z zaborcą — robotnik polski odpowiadał w swej pieśni: „Nasz sztandar płynie ponad trony".

Od Targowicy do „sfery Berga" wiodą niesławne dzieje zaślepienia, politycznej głupoty a nieraz i zdrady rodzimej reakcji. Jeszcze i dziś chciałaby ona wiązać los kraju z polityką imperializmu, w której Polska pełniłaby rolę pionka.

Jakim to moralnym prawem ludzie uważający się za Polaków poparli tak haniebne i dla narodu szkodliwe zachodnie restrykcje? Nie podnieśli głosu, kiedy rzecznicy odwetu znów rozprawiają o „przedwojennych granicach „rzeszy niemieckiej"

Nie odezwali się ani słowem, kiedy w zachodniej Europie rozpoczęto instalację wymierzonych również w naszą ziemię amerykańskich rakiet.

Nie oni będą nam udzielać pouczeń. To tutaj, na warszawskim bruku, na Grzybowie i Woli, w zatechłych robotniczych ruderach bez nadziei, rodziła się i rozwijała wizja Polski sprawiedliwej wolnej od wyzysku. Była ona zwalczana i znieważana przez polską burżuazję tak samo zaciekle, jak dziś próbuje się zwalczać i znieważać socjalizm władze ludowa partie.

Wszystko to trzeba nieustannie przypominać — dla wiedzy młodszych pokoleń dla klasowej i patriotycznej nauki.

TOWARZYSZE I OBYWATELE! ROBOTNICY WARSZAWY I CAŁEGO KRAJU!

Polska Ludowa urzeczywistniła testament ojców polskiego socjalizmu. Nie ma w naszym kraju wsi, miasta czy środowiska, które nie odczułoby pomyślnych skutków rewolucyjnych przemian dokonanych za sprawą partii i władzy ludowej według marksistowsko-leninowskich drogowskazów. Popełnione błędy i słabości nie mogą przesłonić dorobku tego przełomowego 40-lecia. Nasza prawda jest historycznie niepodważalna. Każdy myślący człowiek, każdy uczciwy obywatel dostrzega i docenia ogrom cywilizacyjnego i kulturalnego awansu naszej ojczyzny.

Dziś jest nam jeszcze trudno, nierzadko bardzo trudno. Troski materialne kładą się brzemieniem na życiu wielu polskich rodzin, nie spełnionych wciąż tylu pragnień, oczekiwań, potrzeb.

Jednakże krok po kroku idziemy naprzód. Mimo nie sprzyjających warunków w tak krótkim czasie osiągnęliśmy niemało. Zawdzięczamy to pracy naszego narodu. W dzień pierwszomajowego święta winniśmy tę prawdę wyrazić z najgłębszym szacunkiem.

Ona jest potwierdzeniem słuszności naszej drogi, podstawą dalszych zamierzeń.

Do socjalizmu należy przyszłość. Trzeba więc w nią patrzeć odważnie, uwalniać się od małoduszności i zwątpienia, od „słomianego ognia".

Zrażanie się trudnościami, brak wytrwałości — to źli doradcy zwłaszcza na dzisiejsze czasy. 37-milionowy naród o tysiącletniej państwowości nie może być i nie będzie inwalidą na europejskiej scenie.

Nie jesteśmy sami. Polska Ludowa ma niezawodnych, socjalistycznych sojuszników i przyjaciół. Ma miliony złotych rąk, wiele wybitnych umysłów, niewyczerpane zasoby patriotyzmu i ofiarności. Linia IX Zjazdu, potwierdzona niedawno przez Krajową Konferencję Delegatów, stwarza historyczną szansę wykorzystania całego potencjału narodu, jego wszystkich sił aby socjalistyczna Polska była krajem mocnym i stabilnym zasobnym i bezpiecznym.

W taką Polskę wierzymy. O taką Polskę będziemy uparcie walczyć.

Przez naszą ziemię przeszła burza. Jak każda burza, jedno oczyściła drugie zaśmieciła.

Pole oczyszczone musimy rozszerzać. Pole zaśmiecone musimy oczyszczać.

W tym wyraża się istota socjalistycznej odnowy, linia porozumienia i walki.

Jesteśmy i będziemy jej niezłomnie wierni.

Niech polski dom będzie jasny. Usuńmy z niego bezduszność i arogancję, lenistwo i bezkarność, złodziejstwo i pijaństwo, wszelką niegodziwość i demoralizację. Niech nikt w naszym kraju nie żyje na cudzy koszt. Podjęliśmy i będziemy podejmować kroki, aby tę elementarną zasadę socjalizmu w pełni urzeczywistniać. Sprawiedliwość i porządek zależą wyłącznie od nas samych.

TOWARZYSZE I OBYWATELE!

Składamy dziś hołd weteranom walki i pracy uczestnikom czynu rewolucyjnego, wojny wyzwoleńczej, dzieła obrony odbudowy i budowy ludowej ojczyzny.

Pozdrawiamy tych, którzy, byli, są i będą solą polskiej ziemi — robotników i chłopów, twórców narodowego dorobku.

Ślemy pozdrowienia nauczycielom i uczonym, inżynierom i technikom, lekarzom i twórcom kultury.

Słowa szczerego uznania kierujemy do kobiet polskich — niosą one ofiarnie ciężary codzienności, serdeczny trud wychowania dzieci i młodzieży — przyszłości i nadziei naszego narodu.

Pozdrawiamy członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jej aktyw i podstawowe oddziały, które w codziennej praktyce, wśród swych towarzyszy pracy, urzeczywistniają jej historyczną rolę.

Pozdrawiamy kadrę ludowego państwa członków stronnictw sojuszniczych, wielotysięczną rzeszę partyjnych i bezpartyjnych obywateli umacniających socjalistyczną państwowość polską.

Dziękujemy żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego za ich sumienną służbę w obronie granic i pokoju ojczyzny. Dziękujemy funkcjonariuszom milicji i organów bezpieczeństwa za ich codzienny trud w ochronie ładu i porządku publicznego.

Pozdrawiamy naszych sojuszników i przyjaciół w Związku Radzieckim, we wszystkich krajach socjalistycznych, w światowym froncie sił postępu.

Niech żyje naród polski!
Niech żyje klasa robotnicza!
Niech żyje nasza ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!
Niech żyje pokój i socjalizm!
Niech się święci 1 Maja!

Święto Pracy na świecie

MOSKWA

Jak co roku, niezwykle uroczyście obchodzono majowe święto w ZSRR. Odświętnie udekorowanymi ulicami miast i wsi w całym Związku Radzieckim przeszły barwne, radosne pochody pierwszomajowe.

Wielka świąteczna manifestacja mieszkańców Moskwy odbyła się tradycyjnie na Placu Czerwonym. Przebiegała ona pod hasłem — „Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy w walce przeciwko imperializmowi, o pokój, demokrację i socjalizm".

Punktualnie o godzinie dziesiątej na trybunę na mauzoleum weszli, powitani owacyjnie przez zebranych przywódcy partii i państwa radzieckiego na czele z sekretarzem generalnym KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Konstantinem Czernienką.

Po burzliwej owacji na cześć przywódców radzieckich pochód ruszył. Przez Plac Czerwony przechodziły dziesiątki tysięcy pracowników moskiewskich zakładów produkcyjnych, przedstawiciele wszystkich pokoleń mieszkańców Moskwy.

RUMUNIA

W Rumunii w przeddzień 1-majowego święta z udziałem sekretarza generalnego RPK, prezydenta SRR, Nicolae Ceausescu, odbyło się w Bukareszcie uroczyste zgromadzenie. Przebiegło ono pod hasłami międzynarodowego braterstwa ludzi pracy i walki o pokój, a także pod znakami ważnych dla SRR rocznic: 45-lecia 1-majowej manifestacji w Bukareszcie oraz 40-lecia utworzenia Zjednoczonego Frontu Robotniczego.

BUŁGARIA

Pierwszomajowy pochód przeszedł w Sofii przez usytuowany w centrum stolicy kraju plac „9 Września", gdzie na trybunie mauzoleum Georgi Dymitrowa zajęli miejsca członkowie kierownictwa partyjnego i państwowego Bułgarii z Todorem Żiwkowem.

Tradycyjnie manifestacje otworzyła parada młodości w wykonaniu uczennic i uczniów sofijskich szkół oraz słuchaczy wyższych uczelni, którzy w barwnych strojach, w rytmie radosnych melodii, tanecznym krokiem przeszli przed trybuną.

Tegoroczny pochód w Sofii i manifestacje pierwszomajowe w całym kraju, przebiegały pod znakiem przypadającej w br. 40 rocznicy Ludowej Republiki Bułgarii.

CZECHOSŁOWACJA

Manifestacje i pochody pierwszomajowe odbyły się niemal w 900 miejscowościach Czechosłowacji. 250 tys. mieszkańców stolicy kraju zebrało się na Błoniach Letńskich w Pradze. Tegoroczny 1 Maja świętowano pod hasłami pracy i pokoju. Mówił o tym także sekretarz generalny KC KPCz, prezydent Czechosłowacji Gustav Husak w przemówieniu do manifestantów w Pradze.

NRD

35 rocznica utworzenia NRD stanowiła główny akcent manifestacji pierwszomajowej w Berlinie.

Centralnym miejscem uroczystości była aleja Karola Marksa. Na honorowej trybunie zajęli miejsca: sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa, Erich Honecker, przewodniczący Rady Ministrów, Willi Stoph, przewodniczący Izby Ludowej NRD Horst Sindermann oraz inni czołowi działacze partii i państwa, weterani pracy i walki.

Imponujący trwający wiele godzin pochód, w którym wzięło udział pół miliona ludzi pracy poprzedziło przemówienie członka Biura Politycznego KC NSPJ przewodniczącego Centralnego Zarządu Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych (FDGB), Harry Tisscha.

WĘGRY

W Budapeszcie w trwającym wiele godzin pochodzie wzięło udział ponad ćwierć miliona mieszkańców. Razem z nimi w manifestacji uczestniczyła duża grupa naszych rodaków zatrudnionych na Węgrzech, dając w ten sposób wyraz przyjaźni, braterstwa i wspólnoty celów obu narodów. Na trybunie honorowej — przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z Janosem Kadarem, Palem Losonczim i Gyoergy Lazarem.

FRANCJA

Obrona miejsc pracy przed grożącym bezrobociem i obrona siły nabywczej płac — to dwa główne hasła tegorocznego święta pierwszomajowego we Francji.

Największa z manifestacji francuskich, to pochód od Placu Republiki w kierunku opery — wielkimi bulwarami w Paryżu. Zorganizowała go najbardziej wpływowa we Francji Centrala Związkowa — Powszechna Konfederacja Pracy (CGT).

WIELKA BRYTANIA

Pod znakiem solidarności ze strajkującymi górnikami i walki o pokój przebiegały obchody święta majowego w W. Brytanii. 1 maja był tutaj normalnym dniem pracy i wszelkie wiece oraz inne zgromadzenia majowe odbywały się poza godzinami zatrudnienia.

CHRL

Tegoroczne święto 1 Maja obchodzone jest w Chinach pod hasłem konieczności intensyfikacji wprowadzanej reformy gospodarczej i zjednoczenia Tajwanu z macierzą. Obchody uświetnia tradycyjne sztuczne ognie, po raz pierwszy od czasów rewolucji kulturalnej (1966—1976).

RFN

„Miejsca pracy — zamiast rakiet, praca dla wszystkich — pokój dla wszystkich" — oto hasła pod jakimi manifestowały 1 maja setki tysięcy ludzi pracy w Republice Federalnej Niemiec.

Lądowanie „Miga 21" po wykonaniu bojowego zadania.

NA STRAŻY POLSKIEGO NIEBA

(OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA)

O godz. 9.15 w Klubie Żołnierza spotykają się na codziennej odprawie z dowódcą pułku piloci którzy nazajutrz odbywać będą loty ćwiczebne. Odprawa jest krótka rzeczowa. Najpierw dane o jutrzejszej pogodzie. Jak przewidują meteorolodzy, będzie widoczność dobra, temperatura w dzień od 10 do 15 stopni C około godz. 15 wzrost zachmurzenia, przy opadzie — widoczność do 2 km. Później dowódca pułku omawia szczegółowo przygotowania do lotów poszczególnych eskadr z uwzględnieniem trudnej sztuki startów i lądowań na drogowym odcinku lotniskowym i jeszcze ustalenie godzin lotów...

A nazajutrz... Na lotnisku 2 Pułku Lotnictwa Myśliwskiego „Kraków" o godz. 7 zameldował się pierwsi piloci wyznaczeni do lotów ćwiczebnych. Przed nimi o godz. 6.20 zjawił się personel techniczny. Pilotów po śniadaniu czeka obowiązkowy przegląd lekarski. Sprawdzenie ciśnienia tętniczego, badanie ogólnego stanu zdrowia i... można udać się do ubieralni w domku pilota. Tu w ciągu 4 minut pilot musi włożyć skafander wraz z hełmofonem zaopatrzonym w zapasową radiostację. Potrzebna ona jest na wypadek koniecznego katapultowania się. I jeszcze dochodzi kamizelka ratownicza. Cały taki „strój" waży bagatela ok. 5 kg.

Tymczasem na płycie lotniska uwijają się mechanicy. Muszą oni dokonać dziesiątków przeglądów Migów 21, słowem — zapiąć wszystko na ostatni guzik. Największa dla nich satysfakcją jest, gdy usłyszą z kabiny samolotu spokojny głos pilota: „Nie mam zastrzeżeń, dziękuję za dobre przygotowanie maszyny".

Czas nagli. Samoloty ustawione są już na pasie. Punktualnie o godz. 11 następuje start pierwszych Migów 21. Niesamowity ryk uruchamianych silników. Wraz z personelem naziemnym z napięciem obserwujemy szybko oddalające się punkciki myśliwców uzbrojonych w rakiety typu „powietrze-powietrze".

Współczesna walka — powietrzna — wyjaśnia nam dowódca pułku — niezależnie od pory dnia i warunków atmosferycznych najczęściej kierowana jest z ziemi, gdyż właśnie z ziemi — choć wygląda to na paradoks — najwięcej i najlepiej jest widać, rzecz jasna, przy wykorzystaniu odpowiednich urządzeń radioelektronicznych i radiolokacyjnych.

Prawdziwego pilota — jak mawiają w 2 PLM „Kraków" — najlepiej poznać na lotach ćwiczebnych w sytuacji bojowej. W wykonywaniu lotów ćwiczebnych najważniejsza jest precyzja. Nawet czynności wykonywane szybko „na komendę" są dokładnie przemyślane.

Upływają minuty od startu eskadry. Loty odbywają się parami. Dolot nad poligon w ugrupowaniu bojowym jest jednym z elementów wchodzących w zakres wykonywanego ćwiczenia. Wszystko odbywa się zgodnie z ustaleniami na wczorajszej odprawie z dowódcą pułku.

Powrót na lotnisko to już tylko, rzec można, zwykła formalność. Zadanie zostało wykonane „na piątkę". Myśliwce jeden po drugim lądują na płycie startowej. Jeden z pilotów mjr Janusz Papierz właśnie dziś obchodzi niezwykły jubileusz przelatania 2 tys. godzin. Jest to swoisty rekord. Z rąk dowódcy otrzymuje on kwiaty, dyplom i puchar.

Piloci wracają do domku pilota, a my — grupa dziennikarzy członków Klubu Publicystyki Wojskowo-Obronnej Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL — udajemy się do koszar, aby bliżej zapoznać się z 40-letnią już historią tego pułku, który znany był również jako 2 Pułk Nocnych Bombowców „Kraków". Okrągły jubileusz zbiega się w tym roku z 40-leciem ludowego lotnictwa.

W Sali Tradycji Pułku dziesiątki fotografii, pożółkłych już dokumentów i rozkazów bojowych, a także kronika szlaku chwały. Są też pociski, amunicja. Na planszach charakterystyczne dane z lat wojny kiedy to od 1 kwietnia 1944 r. a więc od chwili powstania pułku na terenie Związku Radzieckiego w miejscowości Grigoriewskoje, piloci tej jednostki brali udział w walkach o wyzwolenie Warszawy, udzielając pomocy walczącym powstańcom stolicy, atakowali umocnienia Wału Pomorskiego oraz Kołobrzegu, a także uczestniczyli w ofensywie Odra Berlin—Łaba. Bilans osiągnięć które dziennikarze wynotowują z następnych plansz to w ciągu 8 miesięcy udziału w walkach — 2.121 lotów bojowych. Zniszczono 266 niemieckich moździerzy, 230 samochodów, dostarczono powstańcom Warszawy 18.5 ton żywności, broni i amunicji. Uderzenia bombowe pułku wywołały 111 pożarów, zburzyły około 300 budynków opanowanych przez Niemców, wywołały 33 eksplozje składów paliwa i amunicji. Ponadto zniszczono kilkadziesiąt wagonów kolejowych oraz wyeliminowano z walki wielu hitlerowskich żołnierzy. W uznaniu zasług pułk otrzymał pięć wyróżnień Naczelnego Dowództwa Polskiego i Radzieckiego, a także został odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari V klasy. Za zasługi dla rozwoju ludowego lotnictwa uchwałą Rady Państwa sztandar pułku uhonorowano Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W dalszych gablotkach dziesiątki pamiątkowych i honorowych odznak, medali zarówno resortowych, organizacyjnych jak i społecznych.

Oglądamy fotografię pierwszego dowódcy płk pilota Józefa Smagi. Obok fotografie radzieckiego oficera polskiego pochodzenia — ppłk Jana Korotkiewicza — szefa sztabu jednostki, kpt. Józefa Welkera — zastępcy dowódcy pułku d.s. politycznych, uczestnika walk w Hiszpanii.

Z Ośrodka Formowania Armii Polskiej na terenie ZSRR w Sumach — o czym można dowiedzieć się z interesującej monografii pułku płk dr Zygmunta Bulzackiego — skierowano do radzieckich szkół lotniczych 600 młodych Polaków. Byli także ochotnicy z formowanej w Sielcach 3 Dywizji Piechoty im. Romualda Traugutta. Intensywny 6-miesięczny program szkolenia lotniczego ukończyło wówczas 25 pilotów, a wśród nich: Józef Jacewicz, Henryk Borowski, Leon Krzeszowski, Stanisław Baranowski, Janusz Rudnicki, Mieczysław Lisiewicz i Eugeniusz Biedrzycki. Ich nazwiska i fotografie znajdują się w Sali Tradycji.

Pomnik i symbol tamtych pierwszych dni walk to znajdujący się dziś na honorowym miejscu na dziedzińcu koszar stary poczciwy „Kukuruźnik". Ten samolot — groźny w nocnych atakach szturmowych — był dla pilotów pułku niezawodny. Na nim właśnie pułk w nocy z 11 na 12 września 1944 r. przeszedł swój chrzest bojowy wykonując uderzenie bombowe na oddziały dywizji pancernej nieprzyjaciela w rejonie Nowego Bródna. Ale to już historia...

W dniu 30 października 1965 r. kpt. pilot Kazimierz Grzybowski jako pierwszy z pilotów ląduje na macierzystym lotnisku w Goleniowie — dzisiejsza siedziba pułku — na naddźwiękowym Migu 21 i od tego dnia zaczyna się nowa era 2 PLM „Kraków". Równie piękna i godna uznania, gdyż piloci tego pułku jako pierwsi w ludowym lotnictwie polskim opanowali niełatwą sztukę startów i lądowań na drogowym odcinku lotniska. W tej jednostce powstały pierwsze w naszym lotnictwie Klucze Socjalistycznej Służby i z tego też pułku wyszła inicjatywa wprowadzenia nowej formy indywidualnego współzawodnictwa o miano „Pilota roku".

Dziś piloci 2 PLM „Kraków", którzy latają na samolotach z biało-czerwoną szachownicą, to doskonali specjaliści, zawsze zdolni wykonać najtrudniejsze zadania. Stoją oni na straży polskiego nieba.

JERZY KRASKOWSKI

Ppor. inż. pilot Kazimierz Milewski w kabinie samolotu „Mig 21" przed startem.

Foto: JAN BOGACZ

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

ZDOLNOŚĆ DO PRACY

S. W. Za tydzień upływa 6 miesięcy odkąd choruję. Do pracy jestem ciągle niezdolny, więc chciałbym, aby przedłużono mi okres zasiłkowy o dalsze 3 miesiące i dopiero wtedy skierowano na rentę inwalidzką. Powiedziano mi jednak, że mój wniosek chyba nie przejdzie. dlaczego?

RED. Pracownik w razie niezdolności do pracy ma prawo do zasiłku chorobowego przez okres 6 miesięcy. Okres ten może być przedłużony do 9 miesięcy jeżeli dalsze leczenie lub rehabilitacja rokuje odzyskanie zdolności do pracy. Natomiast jeżeli według opinii komisji lekarskiej dotychczasowe wyniki leczenia nie rokują przywrócenia zdolności do pracy w tym terminie, wypłata zasiłku zostaje wstrzymana a pracownik skierowany na dodatkowe badania komisyjne w celu ustalenia grupy.

Oczywiście, jak od każdej decyzji ZUS, tak i od tej o cofnięciu zasiłku przysługuje pracownikowi prawo odwołania się do Rady Nadzorczej w ciągu 4 tygodni, licząc od dnia doręczenia decyzji.

(h)

NIE MA EKWIWALENTU

B. W. W styczniu składałem ostatnie bardzo ważne egzaminy. Wówczas zakład odmówił mi udzielenia 20 dni urlopu szkoleniowego, chociaż wyraził zgodę na studia wieczorowe. Zmuszony byłem wziąć urlop wypoczynkowy. Ponieważ nie układały mi się stosunki z dyrekcją, wypowiedziałem umowę o pracę. Czy mogę wystąpić do komisji rozjemczej o wypłacenie ekwiwalentu za nie wykorzystany urlop szkoleniowy?

RED. Komisja rozjemcza i tak nie uzna pana roszczeń, gdyż nie przewiduja tego przepisy. Wypowiadając umowę o pracę, tym samym pozbawił się pan uprawnień do urlopu szkoleniowego. W świetle obowiązujących przepisów uchwały RM nr 268 z grudnia 1982 r. (MP nr 1 z 1983) w sprawie podnoszenia kwalifikacji pracowników — pracownik nie ma prawa do ekwiwalentu za nie wykorzystany urlop szkoleniowy, mimo iż zakład odmówił jego udzielenia w żądanym terminie.

(g)

Telefon Usługowy 33 03 04

W DWÓCH RATACH

M. K. Przepracowałem w Polsce Ludowej 36 lat. Od dnia 1 stycznia 1982 r. przyznano mi emeryturę i 10-procentowy dodatek za przepracowane lata. Rok temu złożyłem w ZUS dokumenty, upoważniające mnie do zwiększonego o 6 procent dodatku za staż pracy. Chciałbym wiedzieć, kiedy będę go otrzymywał w całości, to jest całe 16 procent. I w jakiej formie będzie mi on wypłacany?

RED. Zgodnie z art. 122 ustawy z grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 40 poz. 267) — za rok przyznania emerytury lub renty inwalidzkiej uważa się rok kalendarzowy, w którym przypada termin, od jakiego ustalono prawo do świadczenia. Jeżeli jednak świadczenie to uległo ponownemu ustaleniu na podstawie wyższych zarobków, wówczas liczy się ostatni rok kalendarzowy w którym te zarobki osiągnięto.

Ponieważ prawo do emerytury nabył pan w 1982 r., więc podwyżka wraz ze wzrostem z tytułu 20-letniego okresu zatrudnienia zostanie zrealizowana w dwóch ratach, począwszy od 1 stycznia 1984 r.

Jednocześnie ZUS informuje, że w najbliższym czasie przyśpieszony zostanie ostatni etap podwyżki emerytury ze stycznia 1985 r. z wyrównaniem od stycznia 1984 r.

(g)

I KATEGORIA ZATRUDNIENIA

K. L. W końcu lat pięćdziesiątych pracowałem w pewnym przedsiębiorstwie jako murarz. Po jakim czasie zmieniłem zakład, ale z zawodu nie odszedłem. Potem zachorowałem i otrzymałem rentę inwalidzką. Do renty tej mógłby być przyznany dodatek za pracę w I kategorii zatrudnienia, o ile przedstawię dowody na to, że wykonywałem ją co najmniej przez 15 lat. Zakład, w którym pracowałem przed przejściem na rentę, wydał mi bez kłopotów stosowne zaświadczenie, ale ten pierwszy, choć nie neguje, że byłem murarzem, zaświadczenia odmawia.

RED. W każdej branży przepisy ustalają wykaz stanowisk pracy, które zalicza się do I kategorii zatrudnienia. W zakładach, w których pan był zatrudniony w latach pięćdziesiątych, pracą o szczególnie trudnym charakterze były zawody murarza przy robotach wodno-kanalizacyjnych, budowie rurociągów w głębokich wykopach czy budowie i remontowaniu kominów i chłodni przemysłowych. Natomiast inne roboty murarskie nie zostały objęte tym wykazem. Stąd też zakład nie mógł wystawić żądanego zaświadczenia.

(h)

NAJPIERW DO KOMISJI ROZJEMCZEJ

O. K. Otrzymałem w ub. roku naganę. Moim zdaniem niesłusznie. Dziś ponoszę z jej powodu poważne konsekwencje finansowe, gdyż zmniejszono mi wypłatę nagród i premii. Czy mogę wystąpić do Sądu Pracy o uznanie bezprawności nałożonej mi kary i przywrócenie prawa do pełnego wynagrodzenia premii i nagród?

RED. Nie może pan, gdyż stosownie do art. 271 kp Sąd Pracy rozpoznaje odwołania od orzeczeń komisji rozjemczych i komisji odwoławczych do spraw pracy.

Organem I instancji, właściwym do rozpoznania pana sprawy o przywrócenie pełnego wynagrodzenia nagród i premii, które utracił pan w wyniku ukarania go karą porządkową, jest zakładowa komisja rozjemcza. Ewentualnie dopiero od jej orzeczenia może pan odwołać się do Sądu Pracy.

(g)

OD NASTĘPNEGO MIESIĄCA

G. A. Po przejściu na emeryturę udałam się do Urzędu Pocztowego przy ul. Tuwima 38 z wnioskiem o zwolnienie mnie z opłat za użytkowanie radia i telewizora. Przedłożyłam kartę kombatancką i odcinek emerytury. Wniosek mój uwzględniono, wręczając mi odpowiedni dokument, ale pani załatwiająca sprawę poleciła, abym uiściła normalną opłatę za bieżący miesiąc. Rozumiałabym zasadność tego, gdybym zwolnienie uzyskała w II połowie miesiąca. Tymczasem ja dostałam je w pierwszym, roboczym dniu kwietnia.

RED. Osoby zwolnione od opłat za użytkowanie urządzeń radiowo-telewizyjnych zyskują prawo do bezpłatnego korzystania z tych urządzeń, począwszy od następnego miesiąca. Tak sprawę tę regulują kolejne zarządzenia Min. Łączności, a to dotyczące kombatantów nosi datę 20 grudnia 1982 r.

(h)

ILE KOSZTUJE CHLEB?

Z. B. Zaopatruję się w pieczywo w pawilonie spożywczym PSS „Społem" — przy ul. Marusarzówny. Ciągle dochodzi tam do incydentów, albowiem chleb w cenie 24 zł nie ma etykiety. A że wyboru nie ma, gdyż jest wyłącznie chleb w jednej cenie, płacimy 24 zł, nie wiedząc za co. Czy tak powinno być?

RED. Nie powinno. Dlatego dyrekcja PSS „Społem" — Polesie zobowiązała kierownika sklepu do przyjmowania pieczywa wiejskiego w cenie 24 zł za bochenek wyłącznie z etykietami. Chleb ten powinien być wyłożony na oddzielnej półce i z odpowiednią informacją cenową.

Ponoć już od lipca chleb zwykły po 20 zł też będzie miał etykiety cenowe. Wyeliminuje to pomyłki przy pobieraniu należności za pieczywo. Lepiej późno niż wcale. Ale to naprawdę i głupio i przykro, że o informację cenową na chleb muszą walczyć sami klienci. Czyżby komuś na braku tej informacji zależało?

(g)

Rekompensata dla studenta

• „Pobraliśmy się w grudniu ubiegłego roku. Ja jestem osobą pracującą, mąż studentem pobierającym z uczelni stypendium. Nikt nie wypłaca mu jednak rekompensaty, ani uczelnia, ani mój zakład. Te 1.160 zł to może niewiele, ale w naszym budżecie liczy się wszystko. Poradźcie więc dokąd się udać aby uzyskać tę rekompensatę."

• „Córka, choć ukończyła 25 lat jest dopiero na III roku studiów, bo przez 2 kolejne lata nie mogła dostać się na ten wydział, na który chciała. Z powodu jej wieku zakład nie chce mi dalej wypłacać zasiłku — rozumiem ale co z rekompensatą? Przecież przepis wyraźnie mówi, że należy się ona wszystkim kształcącym się osobom, utrzymywanym przez pracowników."

• „Oboje jesteśmy studentami z tym, że ja dziennym, a żona zaocznym. Kiedy urodziło się nam dziecko, poprosiłem o urlop okolicznościowy. Utrzymują nas nadal rodzice, bo ze stypendium nie korzystamy, ale nikt nie chce płacić naszej trójce rekompensaty. Nie wiemy też gdzie można wyjaśnić kwestię naszych uprawnień do tego świadczenia."

• „Moje stypendium jest bardzo niewielkie (2.200 zł) i praktycznie wciąż łożą na mnie rodzice. Jednak w momencie gdy uczelnia przyznała mi je, rodzicom wstrzymano wypłatę zasiłku, który teraz po połączeniu z rekompensatą stanowi połowę mojego stypendium. Więc, czy naprawdę jedno świadczenie wyklucza drugie?

Zacytowane powyżej listy stanowią zaledwie niewielki ułamek skierowanych do nas pytań w sprawie studenckich rekompensat. Wniosek stąd tylko jeden. **Przy wypłacie rekompensat dla tej grupy uprawnionych panuje kompletna dezorientacja.** Po wszystkich stronach. Zacznijmy zatem od przypomnienia rzeczy podstawowych. Od tego, kto winien wypłacać to świadczenie studentom:

Studentom utrzymywanym przez pracowników (rodziców lub współmałżonków) zatrudniające ich zakłady z tym, że rodzicom wypłaca się zasiłki rodzinne, w które jest włączona rekompensata — do ukończenia przez studenta 25 lat życia, a jeśli ukończenie 25 roku życia przypada na ostatni rok studiów, zasiłek rodzinny przysługuje do zakończenia tego roku.

Studentom pozostającym na utrzymaniu rencistów lub emerytów dodatek rodzinny, w który wtopiona jest rekompensata, płaci ZUS. A w przypadku gdy student nie ma już uprawnień do dodatku, instytucja ta wypłaca samą rekompensatę.

Natomiast studentom stypendystom, którym nie przysługuje zasiłek rodzinny, rekompensatę winna płacić szkoła wyższa.

Warto przy tym podkreślić, że nowe przepisy korzystniej niż dotychczas uregulowały dla środowiska akademickiego sprawę zasiłków rodzinnych, wyłączając z podstawy wymiaru dochodu rodziny otrzymywane przez studenta stypendium. Dzięki temu rodzice, opiekunowie lub pracujący małżonkowie mają prawo do pobierania tego zasiłku bez względu na wysokość otrzymywanego przez studenta stypendium i to przez cały rok, to jest również w okresie wakacji letnich.

Ostatecznego rozstrzygnięcia doczekała się też budząca dotąd tyle sporów kwestia zasiłku rodzinnego na dzieci studentów. Reguluje ją zaś par. 5 rozporządzenia MPPiSS z 23 stycznia 1984 roku (Dz. U. 4/84) stanowiąc, że za dzieci na które przysługuje zasiłek rodzinny uważa się m. in. również przejęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki. I aby wykluczyć już wszelkie wątpliwości związane z uprawnieniami dzieci studentów par. 2 ust. 3 pkt. 2a załącznika nr 1 do cytowanego wyżej rozporządzenia MPPiSS stwierdza, że za członków rodziny pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym uważa się także dzieci, o których mowa w par. 5, mieszkające w domu studenckim lub internacie.

Ale wracając od spraw ogólnych do konkretów pora na udzielenie odpowiedzi na pytania zadane przez naszych czytelników. Zacznijmy od sytuacji tych studentów, którzy kończąc 25 lat tracą prawo do zasiłku rodzinnego, nawet jeśli mieszkają z rodzicami i pozostają na ich całkowitym utrzymaniu. W tym wypadku przysługuje im nadal rekompensata, bo jak słusznie zauważyła nasza korespondentka, przepisy wprowadzające to świadczenie nie przewidują cofnięcia do niego uprawnień, w przypadku gdy osoba ucząca się przekroczyła jakiś limit wieku. Rekompensatę wypłacać powinien zaś zakład zatrudniający osobę utrzymującą studenta na podstawie złożonego oświadczenia, że student pozostaje na jej utrzymaniu, uczy się w szkole wyższej i nie pobiera rekompensaty z innego źródła. W oparciu o powyższą zasadę rekompensatę na siebie i dziecko mogą zatem uzyskać autorzy trzeciego listu.

Jednak mimo licznych wyjaśnień może się zdarzyć, że student lub osoba utrzymująca go wciąż mają wątpliwości — zwłaszcza jeżeli sytuacja ich jest mało typowa. Wtedy nic nie stoi na przeszkodzie, aby zwrócili się bezpośrednio do właściwego terytorialnie oddziału ZUS — do wydziału zasiłków, który rozstrzygnie sprawę w formie wyjaśnienia. Przepisy o rekompensatach nie przewidują bowiem innej drogi, to jest odwołań i wydawania decyzji. Sądząc po dużej ilości skarg na niewłaściwe ustalenia zasiłków rodzinnych, czy oddalenie słusznych wniosków o rekompensaty nie mniej pożądane byłoby, aby i zakłady pracy w przypadkach wątpliwych częściej zwracały się do ZUS. Bo nawet gdy ten nie jest w stanie rozstrzygnąć sporu we własnym zakresie zawsze może odnieść się do swej warszawskiej centrali i uzyskać stamtąd wiążącą wykładnię.

(h)

Przejazd przez 16 godzin

Rolnicy — mieszkańcy Łagiewnik Starych i Nowych poprosili redakcję o zajęcie się ich kłopotami. Na odcinku z Łodzi do Smardzewa zamknięto przejazd kolejowy nr 4. Ludzie zmuszeni zostali do przechodzenia koło rogatek. Ale nie tyle o nich chodzi, co o zwierzęta. Drogi tam wąskie i ruchliwe. Prowadzone przez rolników bydło urywa się z łańcuchów i rozprasza. Rolnicy wolą już przeprowadzać je przez wysoki nasyp kolejowy. Tam zaś czyha na nich jeszcze większe niebezpieczeństwo. Pociągi elektryczne jeżdżą cicho, przy wietrze i mgle, słyszalność i widoczność są ograniczone.

Okazuje się, że można jednak pomóc rolnikom. Podjął takie działania Wydział Komunikacji Urzędu m. Łodzi, powołując komisję, która zbadała zasadność skargi i ustaliła, że przejazd nr 4 powinien być otwarty, PKP — oddział drogowy w Kutnie, nie był tym zachwycony bo wymaga to zatrudnienia dodatkowych dróżników.

Wreszcie „krakowskim targiem" zgodzono się, że przejazdem opiekować się będzie przez 16 godzin na dobę dwóch dróżników. Na pozostałe godziny wprowadzono na tej trasie (tj. z Łodzi do Smardzewa) ograniczenie szybkości biegu pociągu do 15 km na godzinę. Urząd Gminy w Zgierzu został zobowiązany do powiadomienia sołtysa ze wsi Łagiewniki Stare i Nowe o sposobie funkcjonowania przejazdu.

(g)

Śladem naszych interwencji

SZYBKA REAKCJA

Punkt pobrania materiału do analiz lekarskich jaki zorganizowano przy ul. Olimpijskiej 7a, ułatwia życie mieszkańcom Retkini, ale nie rozwiązuje sprawy. Wożenie bowiem tego „materiału" do laboratorium przy ul. Piotrkowskiej 111, jest wielce uciążliwe, tak dla samych pracowników służby zdrowia, jak i pacjentów. Giną bowiem „po drodze" — wyniki tych badań. Chorzy próbują na własną rękę odszukać je. Jeżdżą więc z ul. Olimpijskiej na ul. Piotrkowską 111. Czasem wyniki się odnajdują, przeważnie jednak badania trzeba robić od nowa.

Właśnie taką jedną skargę przesłaliśmy do poleskiego ZOZ. Zajął się nią zastępca dyrektora do spraw opieki zdrowotnej — lekarz Szczepan Jóźwiak. Poinformował redakcję, że zwrócono baczniejszą uwagę na organizację pracy, tegoż punktu. W tym celu oddelegowano jedną z rejestratorek do stałej pracy w punkcie pobrań materiału do analiz lekarskich przy ul. Olimpijskiej. Zajęła się ona dokładnym prowadzeniem dokumentacji wykonywanych badań laboratoryjnych. Odpowiednio posegregowane nie powinny już „ginąć".

Cieszy nas taka szybka i sprawna reakcja na skargę pacjentów. Przy tej okazji dowiedzieliśmy się, że poleskie władze wzięły sobie do serca kłopoty służby zdrowia i wreszcie przydzieliły pomieszczenie na laboratorium. Co prawda lokal ten znajduje się w budynku, który jest jeszcze w budowie, ale jest nadzieja, że gdzieś za rok, mieszkańcy Retkini mieć będą własne i z prawdziwego zdarzenia laboratorium analiz lekarskich.

(g)

POCZTA czytelników DŁ

CENA Z FAKTURY

Przy ul. Piotrkowskiej 50 znajduje się sklep elektryczny zaś przy ul. Wojska Polskiego 148 sklep „Ardomu". W ubiegłym tygodniu dwie te placówki dysponowały nie lada rarytasem — wyłącznikami do pralek. Wyłączniki były identyczne z tym, że przy ul. Piotrkowskiej 50 wyłącznik taki opatrzony symbolem WD2 Spółdzielnia Inwalidów Lublin kosztował 140 zł., a w placówce „Ardomu" przy ul. Wojska Polskiego 360 zł.

Zaskoczony spróbowałem wyjaśnić skąd się wzięło te 360 zł. i usłyszałem, że z faktury. A faktura wiąże i handel i klienta. Oj wiąże!

A. G. ze Zgierza

PRZYKRY INCYDENT

Wracaliśmy z wycieczki szkolnej w dniu 11 kwietnia br., pociągiem nr 3512 (Zakopane — Olsztyn) wyjeżdżającym z Krakowa o godz. 17.40. Spotkał nas przykry incydent. Konduktorka (numer służbowy — 1499) sprawdzająca bilety, ukarała tysiączłotowym mandatem, jednego z uczniów, ponieważ oparł nogi, obute w trampki, na przeciwległym siedzeniu. Nie zrobił tego złośliwie, żeby zniszczyć mienie kolejowe. Był po prostu zmęczony.

Jako wychowawczyni, próbowałam to wyjaśnić pani konduktorce. Była nieubłagana i wręcz niegrzeczna, nie tylko wobec grupy uczniów, którzy ją prosili o darowanie „winy", ale i nas wychowawczyń, wykrzykując „uczone, ale głąby". Wypisany mandat stwierdza, jakoby uczeń nie posiadał właściwego biletu. Kiedy prosiłam o sporządzenie protokołu, konduktorka odmówiła.

Może Redakcja pomoże odpowiedzieć na pytanie, kto ustalił kwotę 1000 zł. za drobne uchybienie ucznia i zwykłe niedopatrzenie z mojej strony jako wychowawczyni. I dlaczego pracowniczka PKP nie opisała na kwicie za co go ukarała, tylko wypisała, że jechał on bez biletu?

Wychowawczyni z Zespołu Szkół Energetycznych nr 2 w Łodzi
Elżbieta Henk

CZY RZECZYWIŚCIE DOBRO NICZYJE

Z rynku przy ul. Dolnej do osiedla noszącego nazwę Zgierska Stefana najbliższa droga wiedzie przez ul. Żabią.

Ostatnio trwała tu rozbiórka starych wysłużonych domów. A potem, gdy już wyprowadzili się lokatorzy, można było widzieć całe rolki deficytowej papy (pozostawionej przez kogo nie wiem) które żądne rozrywki nastolatki rozkładały wszerz ulicy Żabiej niczym dywany. Czynili to przez wiele dni aż wreszcie „uporali" się z dobrem niczyim.

Piszę to pełen smutku, bo rzecz działa się w pobliżu szkoły i przy zupełnym braku jakiejkolwiek reakcji ze strony dorosłych.

G. Z.

KODEKS PRACY NA CO DZIEŃ

Pracownikowi, który przepracował w spółdzielni równe 20 lat i za swoją dobrą i zaangażowaną pracę awansował na majstra zespołu montażowego — wypowiedziano umowę o pracę. Prezes zrobił to na polecenie osoby, która kontrolowała w tej spółdzielni gospodarkę urządzeniami chłodniczymi.

Kontrolujący uznał, że majster usiłował wprowadzić go w błąd co do oceny stanu technicznego agregatu. Stwierdził też, że to on ponosi odpowiedzialność za dwa inne agregaty, stojące przez 5 lat bezużytecznie w pomieszczeniu brygady remontowej. Nie ulega wątpliwości, że w tej spółdzielni gospodarka urządzeniami chłodniczymi była kiepska, ale czy akurat winę za ten stan ponosił wyłącznie majster — sprawa raczej wątpliwa.

Dlatego komisja odwoławcza do spraw pracy do której odwołał się majster, przeprowadziła dokładne ustalenia. I stwierdziła, że zarzuty były nieuzasadnione. Kontrolujący znalazł w magazynie depozytowym, zdekompletowany agregat. Powołał więc komisję (wszedł w jej skład również i majster) mający ustalić stopień przydatności tego urządzenia. Majster poinformował lustratora, że są dwa silniki, nadające się do tego agregatu, aczkolwiek nieoryginalne. I że nadaje się on do remontu. Mimo tych informacji, kontrolujący zażądał jeszcze opinii zakładów „Spomasz". Opinia była pozytywna. Stwierdzała, że za rok zakłady będą mogły przyjąć urządzenie do remontu.

O co konkretnie chodziło kontrolującemu, trudno zrozumieć, skoro opinia majstra pokrywała się z oceną przedsiębiorstwa specjalistycznego. Komisja odwoławcza odrzuciła również i drugi zarzut, że to majster ponosi odpowiedzialność za zdekompletowanie dwóch agregatów. W tejże spółdzielni stosowano od kilku już lat praktykę naprawiania jednych urządzeń, kosztem innych, bardziej zużytych, wymontowując z nich nadające się części. A robiono tak z powodu ustawicznego braku części zamiennych.

Komisja odwoławcza nie dopatrzyła się winy majstra i przywróciła go do pracy. Spółdzielni, musiało jednak zależeć na tym, żeby szybko się go pozbyć, bo odwołała się do Sądu Pracy, argumentując, że przecież majster wykazał szczególny brak troski o ochronę mienia spółdzielczego, więc nie ma prawa dłużej tu pracować. Na co sąd w czasie rozprawy odpowiedział, że szkoda iż właśnie ów lustrator, nie zbadał dlaczego aż przez 5 lat, stały bezużytecznie dwa urządzenia chłodnicze. I co się stało z ich częściami? Gdzie wobec tego byli zwierzchnicy? To przecież na ich polecenie jedne urządzenia remontowano, inne demontowano na złom. Jak wykazały dokumenty i zeznania świadków, polecenia te wychodziły przeważnie z działu głównego mechanika.

Jest faktem, że lustrator dopatrzył się w tej spółdzielni wielu nieprawidłowości. Sporą była ich lista. Dołączył ją do pisma procesowego, prezes spółdzielni, pragnący gorąco przekonać sąd o winie majstra. Bo rzeczywiście, gospodarka urządzeniami chłodniczymi, dobra nie była.

Kontrolujący musiał zdawać sobie sprawę z tego, że nie majster decydował o remontach czy wycofaniu z eksploatacji urządzeń, a jednak winą za ten stan rzeczy obarczył najmniej winną osobę. Zarząd spółdzielni zaś skwapliwie z tych zarzutów skorzystał.

Sąd Pracy uznał że wypowiedzenie umowy o pracę było nieuzasadnione. I nie pozwolił, żeby z majstra zrobiono „ofiarę". Ktoś na pewno powinien w tej spółdzielni ponieść konsekwencje, się nie pracownik, który nie miał wpływu na decyzje jakie maszyny mają być remontowane bądź przeznaczone na złom.

G. BARGIEŁOWA

Nieruchomości

DZIAŁKĘ 1400 m, Żdżary gm. Ksawerów — sprzedam. Oferty „3778" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

NIERUCHOMOŚĆ 1—4 tys m. kw. z prawem zabudowy w gminach Lutomiersk Konstantynów. Pabianice. Aleksandrów rejentalnie — kupię, tel. 32-66-26 3760 g

SPRZEDAM działkę budowlaną w Łęczycy, 43-90-41 3819 g

Kupno-Sprzedaż

ETERNIT grubofalisty kupię lub zamienię na drobnofalisty, tel. 85-82-17. 3787 g

KUPIĘ przystawkę do „Radomora", tel. 52-80-08 1923 g

SUKIENKI komunijne — sprzedam, tel. 53-82-26. 3764 g

SPRZEDAM dywan belgijski, 57-42-82. 2876 g

POSZUKUJĘ odbiorców kurtek oraz spodni „Texas" z tkanin krajowych Tuszyn, Sosnowa 15 m. 5 3801 g

ŚCIĄGACZE bistorowe do bluzek, kurtek kolor — tanio sprzedam, tel 57-25-84 do 20. 1667 g

LODÓWKĘ — sprzedam Tel. 52-92-73. 3793 g

KOLUMNY 60 W 8 om gramofon „Dynamic Speaker" — sprzedam. Tel. 57-23-48. 3791 g

ŁÓDKĘ składaną, rybacką „Stynka" namiot „Warta — 4" safari używany, ekspres do kawy „Zelmer" — sprzedam Tel 32-22-27 3783 g

SŁOMĘ prasowaną tanio — sprzedam 85-82-17. 3763 g

SPRZEDAM sukienkę komunijną — mohair, 43-90-41. 3820 g

SPRZEDAM — lodówkę „Mińsk 16" tel. grzeczn 32-19-46. 3816 g

ZŁOTE paski tanio sprzedam, 36-30-18. 3208 g

JAMNIKI sprzedam. Podgórna 38/40 m. 7. 3788 g

NOWĄ małogabarytową pralkę automatyczną — sprzedam. Oferty „3813" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

JAMNIKI — sprzedam. Karolewska 23 m. 9 po 17. 3806 g

RAMIENIÓWKĘ do kołder, overlocki dwu-, trzy-, pięcionitkowe, zyk-zak, inne maszyny przemysłowe zdecydowanie kupię Oferty — „14334" Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96.

Pojazdy

„FIATA 125 p" (1973) po blacharce — sprzedam. Aleksandrów, al. Wyzwolenia 13 m. 55. 13188 g

SYRENĘ 104 — sprzedam. Tel. 43-24-44 3804 g

SYRENĘ 103 w całości lub na części — sprzedam. Tel. 84-53-71 do 17. 3781 g

FIATA 125 p Combi (1979) pilnie sprzedam, Andrzej Wlazło, Kwiatowa 43 m. 1. 3747 g

NOWĄ „Jawę" 350 tanio sprzedam, tel. 84-93-51, 16—19. 3822 g

SPRZEDAM Stara, skrzynia metalowa pełna, silnik diesla nowy, tel 36-46-24. 14832 g

SPRZEDAM silnik 125 p, 1300 nominalny, przebieg 57000 km, tel 52-19-20. 3318 g

OPONY do Syreny i lodówkę — kupię, telefon 84-80-68. 3769 g

SPRZEDAM przyczepę „N 126 b" (1980) i wózek dziecięcy wiklinowy, Bema 25 a. 3752 g

Lokale

RADIOSTACJA — 1 pokoje komfort, własnościowe — zamienię na większe stare budownictwo. Telefon 78-24-42. 14233 g

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe „Locum" 73 m, oś. Stefana. Tel 88-84-26 po 17. Oferty „3775" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

NOWE M-3 duże sprzedam Chojny tel 43-79-80. 12898 g

ZAMIENIĘ duży pokój kuchnia, bloki kwaterunkowe na dwa mniejsze może być stare budownictwo z wygodami. Tel. 57-77-01 do 15. 3776 g

Nauka Praca

PRZYJMĘ wykwalifikowaną szwaczkę. Jaśminowa 8 (Julianów). 14693 g

STUDENT podejmie pracę chałupniczą. Oferty „3783" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZAKŁAD murarski zatrudni murarzy, tynkarzy i pomocników o wysokich kwalifikacjach. Tel 51-06-49 po 19. 3777 g

ZRZESZENIE zatrudni murarzy do budowy 10 segmentów na osiedlu Stoki Oferty „3701" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZAKŁAD murarski — remonty, glazura, terakota, materiały własne, powierzone. Korzeniewski. Telefon 34-93-67. 14059 g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 11545 g

Usługi

TELENAPRAWA 33-26-82 Milczarek. 4143 g

GABINET ginekologiczny Łódź, Julianowska 5/7 tel. 57-22-00 wtorki, środy, czwartki, piątki 16—19 dr Czekan. 13621 g

INSTALATORSTWO elektryczne 85-38-29 Gosławski. 13830 g

SPECJALISTA rehabilitacji Ir Maria Deloff — wizyty domowe. 51-36-15. 3780 g

BLACHARSTWO pojazdowe, naprawy powypadkowe i bieżące, Bema 23 a Pisera. 3753 g

INSTALUJĘ lampy oświetleniowe, gniazdka, naprawiam, wykonuję instalacje elektryczne 36-57-70 Kronenberg. 3817 g

DRZWI składane, wybór koloru, ozdobne wytłumianie drzwi, blokady, montaż. Żaluzje przeciwsłoneczne, suszarki łazienkowe — instaluje Wolanin. 16-37-47 po 17. 14436 g

PRALKI automatyczne — naprawa, regeneracja programatorów, Klimczak tel. 86-03-56. 3798 g

PLUSKWY, mrówki, prusaki i inne owady skutecznie zwalczam preparatami zagranicznymi, 57-22-04 Gorzelańczyk. 2594 g

ZAKŁADANIE karniszy, zamków, blokad, zapinek, uszczelnianie, Szymański 86-68-68. 13896 g

WCZASY, WYCIECZKI

do atrakcyjnych miejscowości

poleca

Biuro Usług Turystycznych „INTERTOUR", Łódź, ul Piotrkowska 76, tel 32 30 67.

czynne w godz. 10—17.

567 k

TELENAPRAWA 34-98-68 Bednarek. 2103 g

CZYSZCZENIE szamponiera obić tapicerskich, wykładzin, dywanów, Wągrowska 34-86-03. 13568 g

Różne

BIURO Matrymonialne „Ewa", Gdańsk — 6, skrytka 237 — dyskrecja, atrakcyjne oferty. 1335 k

DUŻY wybór ofert matrymonialnych dyskretnie przesyła „Neptun", Gdańsk 50, skrytka 7. Kontakty zagraniczne dla pań. 4334 k

BIURO Matrymonialne „Serce" Twoją życiową szansą. 40-610 Katowice, skrytka 3311. 1544 g

ZABIORĘ dziecko (od 3 lat) na letnisko tel 33-14-35. 14984 g

Zguby

22 kwietnia róg Wólczańskiej — 1 Maja zaginęła 3-miesięczna suczka wyżełek (biała, brązowe łaty, długi biały ogonek). Jest w trakcie leczenia. Ostrzegam przed kupnem. Za odprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu — nagroda. 1 Maja 7 m. 8 tel 33-48-54. 15181 g

JAN Jabłoński, Wasilewskiej 16 m. 11 zgubił prawo jazdy. 3773 g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „PAFINO"
w ŁODZI, ul. ŁUKASIŃSKIEGO 4

OGŁASZAJĄ
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż używanych maszyn szwalniczych i dziewiarskich:

- **guzikarki firmy Panonia,**
- **renderki firmy Ludwig RAL,**
- **krajarki ręczne firmy Panonia,**
- **krajarka taśmowa firmy Dofama,**
- **wirówki firmy Dofama,**
- **barwiarki firmy Dofama,**
- **zszywarki do dzianiny metrażowej firmy Textima,**
- **maszyna do cięcia lamówki firmy COBR,**
- **podszywarka firmy Lewis,**
- **maszyny dziewiarskie firmy Uniplet,**
- **samochód firmy „Żuk".**

Przetarg odbędzie się dnia 11 maja br. w świetlicy zakładowej przy ul. Dąbrowskiego 17/21 o godz. 10.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Zakładu B przy ul Dąbrowskiego 17/21.

ZPDz. „Pafino" zastrzegają sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Braków w osprzęcie i wyposażeniu nie uzupełniamy, jak również nie bierzemy odpowiedzialności za wady sprzedanych maszyn.

Informacji udziela dział głównego mechanika, tel. 84-57-70 wew. 264.

Maszyny można oglądać w dniach 14—16 maja w godz. 9—14 w Zakładzie B, ul. Dąbrowskiego 17/21. 1506-k

ZAKŁADY CHEMICZNE „URANIUM"
MIĘDZYWOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
w ŁODZI, ul. NARUTOWICZA 26

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż następujących przyczep kempingowych:

1. **Przyczepa kempingowa N-126 Standard nr 2746, rok prod. 1974, stopień zużycia 45,5 proc., cena wywoławcza 67.450 zł.**
2. **Przyczepa kempingowa N-126 Standard nr 2746, rok prod. 1974, stopień zużycia 67,5 proc. cena wywoławcza 40.222 zł.**
3. **Przyczepa kempingowa N-126 Standard nr 2756, rok prod. 1974, stopień zużycia 58,6 proc., cena wywoławcza 51.236 zł.**
4. **Przyczepa kempingowa N-126 Standard, nr 2770, rok prod. 1974, stopień zużycia 51 proc. cena wywoławcza 60.642 zł.**
5. **Przyczepa kempingowa N-126 „A" nr 4610, rok prod. 1975, stopień zużycia 36,7 proc., cena wywoławcza 94.468 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 15 maja br. o godz. 9 w biurze Zakładów Chemicznych „Uranium" w Łodzi, ul. Narutowicza 26.

Przyczepy kempingowe można oglądać w ciągu 14 dni poprzedzających przetarg w Zakładach Chemicznych „Uranium" Zakład nr 8 Łódź, ul. Przędzalniana 22, w godz. 9—13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładów Chemicznych „Uranium" w Łodzi, ul. Narutowicza 26 w godz. 12—14, najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg.

Zakłady zastrzegają sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Za usterki, braki lub wady powyższych przyczep kempingowych zakłady nie ponoszą odpowiedzialności. Będą one sprzedane zgodnie ze stanem faktycznym, bez uzupełnień. 1235-k

ZAKŁAD TRANSPORTU I SPEDYCJI WOJEWÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI OGRODNICZO-PSZCZELARSKIEJ w ŁODZI, ul. SZCZECIŃSKA 22

OGŁASZA
PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż ciągników:

1. **„Ursus" typ C-355, rok prod. 1975, nr podw. 253905, nr silnika 178803, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 148.750 zł.**
2. **„Ursus" typ C-360, rok prod. 1977, nr podwozia 312724, nr silnika 176484, stopień zużycia 45 proc., cena wywoławcza 327.250 zł.**

Przetarg odbędzie się dnia 16 maja br. o godz. 12 w siedzibie zakładu przy ul. Szczecińskiej 22.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy zakładu, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Ciągniki oglądać można w dniach 9—11 maja br. w godz. 11—14.

Braków w wyposażeniu i osprzęcie nie uzupełniamy.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn. 1502-k

Dziś w Radiu i TV

ŚRODA, 2 MAJA

PROGRAM I

11.00 Radio Kierowców, 11.05 Koncert przed hejnałem, 11.59 Sygnał czasu 12.05 Z kraju i ze świata 12.30 Muzyka folklorem malowana, 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Komunikaty 13.10 Radio Kierowców 13.20 Radio Praga 13.30 Muzyka wojskowa, 14.05 Magazyn muzyczny, 15.55 Radio Kierowców 15.05 Problem dnia 16.15 Bank przebojów, 17.00 Muzyka i aktualności 17.25 Kronika muzycznych wspomnień — aud., 18.05 Gorący temat, 18.15 Koncert dnia 19.20 Minirecital, 19.30 Radio dzieciom, 20.05 W kilku taktach 20.10 Koncert życzeń, 20.40 Przepustka do historii" — fr., 20.50 Jazz w pigułce, 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sportowa, 21.15 Encyklopedia wielkich głosów 22.00 Z kraju i ze świata. 22.25 Piosenka nie jest mi obca — aud. 3.35 Dla tych co nie lubią rocka.

PROGRAM II

13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (Ł), 13.10 W cieniu bełchatowskich kominów — aud. (Ł),** 13.20 Z malowanej skrzynki, 13.30 Album operowy 14.00 „Piekło jest zawsze dzisiaj" fr. 14.10 Muzyka spod igły. 15.00 Fr. Liszt — Fryderyk Chopin — odc. 6 15.10 Polska muzyka fortepianowa, 15.30 Folklor na mapie świata, 16.00 Wielkie dzieła, 17.00 Wiad., 17.05 **Rozwiązanie zagadki, (Ł), 17.10 Aktualności dnia, (Ł),** 17.30 **Trzynaście z trzydziestu trzech (Ł),** 18.30 Klub Stereo, 19.30 Wieczór w Filharmonii, 21.00 Wieczorne refleksje, 21.10 Muzyka filmowa, 21.30 „Literatura i muzyka".

PROGRAM III

10.00 Herbatka przy samowarze, 10.30 Jazz po polsku 11.00 Prosto z kraju 11.20 Muzyczny Interklub, 11.50 Tadeusz Zieliński „Mity greckie" odc 11 12.00 Serwis Trójki, 13.00 „Śmierć w Klubie Belona" — odc 21 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Z nowszych kart muzyki, 15.00 Serwis Trójki 15.05 Reggae — pieśń wędrowców, 15.45 Sylwetki 16.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 Koniec zgody narodów" odc., 19.30 Trochę swingu .. 19.50 „Mity greckie" odc 12, 20.00 Studio nagrań 20.45 Klub Trójki „Tuż przed maturą" — cz 1, 21.00 Trzy kwadranse jazzu 21.45 Klub Trójki 22.05 24 godziny w 10 minut 22.15 W kręgu ballady 22.45 „Prywatnie u Kazimiery Iłłakowiczówny" 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów

PROGRAM IV

12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas, 13.25 Interpretacje Krystiana Zimermana, 14.00 W trosce o przyszłość, 14.15 Śpiewa Agata Dowkan 14.30 Blok audycji dla młodych 16.00 Wiad. 16.05 Leksykon piosenki 16.35 Widnokrąg, 17.05 Muzykowanie kameralne 18.00 „Poradnik działkowca", 18.20 Muzyczne hobby, 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język hiszpański (29) 19.55 Szkoła współczesna — aud. 20.15 Ulubione melodie 20.30 Wieczór muzyki 22.00 Interpretacje chopinowskie 22.50 Lektury „czwórki", 23.00 Wiad., 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 Film dla 2 zmiany — „Błękitna planeta" — film prod. CSRS
12.30 Czas reformy
16.00 Program rozrywkowy
16.20 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
16.30 DT — wiadomości
16.40 Krąg — magazyn harcerzy
17.05 Dla młodych widzów: „Między nami i książkami"
17.30 „Kilka dni na ziemi niczyjej" — film prod. TP
18.05 Studio sport — „Bolek" — program o Grzegorzu Lato
19.00 Dobranoc — „Przygody małego maślaka"
19.10 Prosto z mostu
19.30 Dziennik
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Faktu — Ryszard Frelek i Włodzimierz T. Kowalski — „Przed burzą" (3) — „Praga i Kłajpeda"
21.05 Z muzyką w zabytkach — pałac w Śmiełowie
21.35 Liberum veto — widowisko publ.
22.05 DT — komentarze
22.30 Znowu nad morzem — śpiewa Irena Jarocka
23.05 DT — 24 godziny

PROGRAM II

17.00 DT — wiadomości — telefon „Dwójki"
17.10 Muzyczna muzyczka — młodzieżowy koncert życzeń
17.30 Ekonomia na co dzień — Jakie płace
18.00 Galeria „Dwójki" — Jerzy Zabłocki — sylwetka malarza
18.30 **Wiadomości (Ł)**
19.00 Śpiewa Barbara Kalinowska
19.20 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Z dymkiem cygara — muzeum nienarodzone
20.15 Z wizytą u... — Zespół „Śląsk"
20.55 Dookoła świata — Ginące zwierzęta
21.25 DT — wydarzenia — telefon „Dwójki"
21.40 24 klatki na sekundę
22.10 Studio sport — Polska — Brazylia (siatkówka mężczyzn)

Dnia 28 kwietnia 1984 r., po długiej chorobie zmarł w wieku 71 lat

Ś. † P.

RYSZARD IDOWSKI

MISTRZ RYMARSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 maja br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym powiadamia pogrążona w głębokim smutku

ŻONA z RODZINĄ

W dniu 29 kwietnia 1984 roku zmarła

Ś. † P.

JANINA TRYLAŃSKA

z PASZKOWSKICH.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 maja br. o godz. 15.30 na cmentarzu Zarzew.

DZIECI i RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 kwietnia zmarła, przeżywszy lat 80

Ś. † P.

PAULINA FIBICH

z domu OTTO.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja br. o godz. 15 na cmentarzu na Mani.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 kwietnia 1984 roku zmarł nasz ukochany Mąż i Ojciec

Ś. † P.

MGR

JÓZEF TYLEK-TALCZEWSKI

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 2 maja br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Ogrodowej.

ŻONA SYNOWIE i SYNOWE

W dniu 29 kwietnia 1984 roku przeżywszy lat 75 zmarła

Ś. † P.

WANDA z WEJNERÓW WIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja br., wyprowadzenie zwłok o godz. 13 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej.

SYN

---

3 maja 1984 r. mija 10 rocznica śmierci mego drogiego Męża

PROF.

PAWŁA PRINDISZA

Msza św. w Jego intencji odprawiona zostanie w kościele parafialnym Piotra i Pawła, w dniu 3 maja br. o godz. 18. Wszystkich życzliwych pamięci Zmarłego powiadamia

ŻONA

Dnia 29 kwietnia 1984 roku zmarła

Ś. † P.

DR

ROMUALDA SZUMSKA-LACH

LEKARZ PEDIATRA

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 maja br. o godz. 15.30 na cmentarzu katolickim przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

NAJBLIŻSZA RODZINA

Zawiadamiamy, że w dniu 28 kwietnia 1984 r zmarła, przeżywszy lat 74

Ś. † P.

WIKTORIA SIEKIERZYCKA

z d. MYŚLICKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 maja br. o godz. 14 na cmentarzu rzym.-kat. na Mani. Pogrążone w smutku

DZIECI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 kwietnia 1984 r. zmarła, przeżywszy lat 86

Ś. † P.

MARIA WOŹNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza pod wezwaniem św. Rocha na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pozostali w smutku i żałobie:

CÓRKA, SYN, SYNOWE, WNUKI z ŻONAMI. PRAWNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 kwietnia 1984 r. zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

Ś. † P.

WŁADYSŁAW DĘBSKI

długoletni skrzypek Filharmonii Łódzkiej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja br. o godz. 15 na cmentarzu św. Wojciecha (Kurczaki), o czym zawiadamia pogrążona w żalu

RODZINA

W dniu 26 kwietnia 1984 roku zmarł nagle nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

Ś. † P.

JERZY KAUTZ

LAT 56.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej.

CÓRKA i RODZINA

W dniu 28 kwietnia 1984 roku, w wieku lat 82

Ś. † P.

JÓZEFA SOBOCIŃSKA

I voto WITAK.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 maja br. o godz. 14.30 na cmentarzu rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej 23.

RODZINA

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 kwietnia 1984 roku odszedł od nas, w wieku 85 lat, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadziuś i Pradziadziuś

Ś. † P.

HENRYK CHOJNACKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja br. o godz. 13.30 z kaplicy na cmentarzu rzym kat., ul. Ogrodowa, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

ŻONA CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZKA, WNUCZEK i PRAWNUCZETA

W dniu 28 kwietnia br. zmarł nagle, przeżywszy 77 lat

Ś. † P.

JÓZEF PILC

były długoletni pracownik Zakładów im. Marchlewskiego.

Pogrzeb odbędzie się w środę 2 maja br o godz. 13 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają w smutku:

CÓRKI, SIOSTRA, ZIĘCIOWIE i WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 kwietnia 1984 r. zmarł po ciężkiej chorobie, w wieku 77 lat, nasz ukochany Mąż i Ojciec

Ś. † P.

WŁADYSŁAW KOTULSKI

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w czwartek, 3 maja br o godz. 12.30 w kaplicy Cmentarza Komunalnego na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu:

ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘĆ i WNUKI

Msza święta za duszę Zmarłego odbędzie się dnia 5 maja br. o godz. 8.30 w kościele Podwyższenia Świętego Krzyża przy ul. Sienkiewicza 38.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 kwietnia 1984 r. odszedł na zawsze

Ś. † P.

INŻ. MECH.

ZDZISŁAW WIADEREK

długoletni emerytowany dyrektor techniczny Zakładu Wifama i Kopolmatexu. Za całokształt pracy zawodowej i działalność w Zarządzie NOT w Łodzi odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i licznymi odznaczeniami resortowymi.

Złożenie zwłok do grobu rodzinnego odbędzie się 2 maja br. w Radomiu, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, SYN, SYNOWA, WNUCZEK oraz POZOSTAŁA RODZINA

W uroczystej atmosferze, w promieniach wiosennego słońca odbyła się wczoraj w Łodzi pierwszomajowa manifestacja na placu Zwycięstwa. Kolumny jej uczestników, grupujące społeczeństwo pięciu łódzkich dzielnic, przemaszerowały głównymi ulicami miasta w barwnych pochodach. Dekoracje były w tym roku skromne. Dominowały biało-czerwone i czerwone szturmówki, pierwszomajowe emblematy, wiele kwiatów.

Wielotysięczne tłumy na placu Zwycięstwa. Foto: A. WACH

120 tys. łodzian manifestowało na placu Zwycięstwa

Już przed godz. 9 na wyznaczonych miejscach zbiórek zaczęły się formować pierwszomajowe kolumny poszczególnych dzielnic. W rejonie ul. Konstytucyjnej ustawiła się czołówka dzielnicy widzewskiej: weterani ruchu robotniczego, młodzież sportowcy, za nimi — robotnicy zakładów pracy Widzewa. Dużą grupę stanowili pracownicy WZPB „1 Maja". **Sabina Biegańska** pracowała w tym zakładzie 35 lat teraz jest już na emeryturze, ale czuje się nadal związana ze swoimi współtowarzyszami pracy.

— Nigdy nie opuściłam pierwszomajowej manifestacji. Święto Pracy jest dla mnie — Polki, łódzkiej robotnicy i aktywistki partyjnej — bardzo ważnym dniem. Cieszę się widząc dziś uśmiechnięte twarze, radosny nastrój, uroczystą atmosferę. W tym roku 1 Maja jest przede wszystkim manifestacją pokoju i świętem radości.

Wzdłuż ul. Przędzalnianej stanęli do pochodu reprezentanci dzielnicy Łódź-Górna. Na czele duża grupa młodzieży. Poprosiliśmy o krótką wypowiedź **Grażynę Mandryk** — słuchaczkę Medycznego Studium Zawodowego:

— Bardzo podoba mi się atmosfera dzisiejszych uroczystości. To chyba dobrze, że zrezygnowano z bogatych dekoracji. Moim zdaniem najważniejszy jest sam udział w manifestacji i fakt, że każdy uważa Święto Pracy za swoje święto. Wszyscy manifestują razem.

Po godz. 9 pochody manifestantów ruszyły w kierunku placu Zwycięstwa. Niemal jednocześnie dotarły tam kolumny Bałut i Śródmieścia. Grupę bałucką poprzedzali członkowie Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Obchodów 1 Maja, weterani ruchu robotniczego, Budowniczowie Polski Ludowej. Szły także poczty sztandarowe partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych, związków kombatanckich i młodzieżowych.

Na czele kolumny śródmiejskiej tradycyjnie już maszerowała orkiestra łódzkiego MPK. Jej szef, **Stanisław Straczyński**, już 33 raz uczestniczy w pierwszomajowej manifestacji: **— To święto ludzi pracy zawsze podnosi mnie na duchu. Myślę, że tego dnia raduje się cały kraj. Z zadowoleniem też widzę nieprzebrane tłumy łódzkiego społeczeństwa. Dla nich dziś gramy.**

Około godz. 10 plac Zwycięstwa zaczął wypełniać się uczestnikami manifestacji. Na estradzie występował harcerski zespół „Krajki". Zajęła swoje miejsca orkiestra reprezentacyjna Garnizonu Łódzkiego WP. Na trybunie honorowej — przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Łodzi: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KŁ PZPR — **Tadeusz Czechowicz**, prezes WK ZSL — **Jerzy Chojnacki**, przewodniczący ŁK SD — **Stanisław Żałobny**, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi prof. **Mieczysław Serwiński**, prezydent Łodzi — **Józef Niewiadomski**, przedstawiciele Rady Łódzkiej PRON, weterani ruchu robotniczego.

Jeden z nich, **Czesław Dubilas**, pamięta jeszcze dawne manifestacje: **— Jako członek Związku Młodzieży Komunistycznej i KPP brałem udział w pochodach majowych w latach międzywojennych. Inna panowała wtedy atmosfera. Żądaliśmy pracy i chleba. Świętowaliśmy 1 Maja nawet podczas okupacji. Dzisiejsza manifestacja powinna symbolizować dążenie do pokoju i szczęścia naszej ojczyzny.**

O godz. 10 zabrzmiały dźwięki hymnu narodowego. Zebrani na placu Zwycięstwa wysłuchali transmisji przemówienia I sekretarza KC PZPR premiera, gen. armii **Wojciecha Jaruzelskiego**. Następnie głos zabrał Tadeusz Czechowicz: **— Spotykamy się dziś, aby zgodnie z naszą robotnicza tradycją uczcić Święto Pracy. W tym dniu wszyscy manifestujemy jedność w walce o najwyższe wartości, jakimi są pokój i dobro człowieka** — rozpoczął mówca. T. Czechowicz nawiązał następnie do obchodów 40-lecia Polski Ludowej.

Za bardzo ważne wydarzenie w życiu naszego kraju T. Czechowicz uznał wybory do rad narodowych. Mówca wspomniał również o istotnej roli młodego pokolenia w dążeniu do wyjścia z kryzysu, do lepszego bytu i osiągnięć we wszystkich dziedzinach życia. Inicjatywę i rzetelną pracę należy przeciwstawiać złej woli, lenistwu i objawom patologii społecznej.

— Potrzeba nam przede wszystkim pokoju i bezpieczeństwa, mądrości i rozwagi, efektywnej pracy, porozumienia wszystkich, dla których dobro ojczyzny jest najwyższą wartością — powiedział T. Czechowicz. Mówca przekazał wszystkim zebranym serdeczne pozdrowienia pierwszomajowe.

Po wystąpieniu przewodniczącego Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Obchodów Święta Pracy delegacje przedstawicieli poszczególnych dzielnic łódzkich wyruszyły aby w miejscach pamięci narodowej i na grobach działaczy rewolucyjnych złożyć wiązanki kwiatów. Uczestnicy manifestacji wysłuchali krótkiego okolicznościowego montażu słowno-muzycznego.

* * *

Również we wszystkich miastach woj. łódzkiego odbyły się pierwszomajowe pochody i manifestacje. Oddano hołd bojownikom o wolność i równość społeczną, a barwne pochody przemaszerowały głównymi ulicami Aleksandrowa, Głowna, Ozorkowa i Pabianic. W Zgierzu manifestowano na placu Stu Straconych. Ogółem w woj. łódzkim w manifestacjach uczestniczyło 150 tys. osób.

Tradycyjnie już w godzinach popołudniowych mieszkańcy Łodzi wzięli udział w licznych imprezach plenerowych przygotowanych w parkach i na estradach ustawionych w licznych punktach miasta.

P. Sk.

W PRZEDEDNIU ŚWIĘTA PRACY

W przededniu 1-majowego święta społeczeństwo naszego miasta oddało hołd weteranom ruchu robotniczego, działaczom społecznym, ofiarom hitleryzmu. Delegacje władz partyjnych i administracyjnych, zakładów pracy, szkół i instytucji złożyły wieńce i kwiaty w miejscach pamięci narodowej i na grobach rewolucjonistów. Wieńce i kwiaty składano m.in. u stóp pomnika Czynu Rewolucyjnego na Zdrowiu, przed Mauzoleum Martyrologii na Radogoszczu, przed pomnikiem Martyrologii Dzieci Polskich w parku „Promienistych", przed pomnikiem Braterstwa Broni oraz w wielu innych miejscach pamięci narodowej w Łodzi i miejscowościach podłódzkich.

Wieczorem z okazji Święta Pracy, w łódzkim Teatrze Wielkim odbył się uroczysty koncert. Przed koncertem w foyer Teatru Wielkiego, zasłużeni dla miasta i województwa mieszkańcy a wśród nich liczna grupa radnych rad narodowych, otrzymała wysokie odznaczenia państwowe i Honorowe Odznaki Miasta Łodzi. Przewodniczący Rady Narodowej Miasta Łodzi poseł na Sejm PRL — prof. Mieczysław Serwiński serdecznie powitał przybyłych przedstawicieli łódzkich władz partyjnych, z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KŁ PZPR — **Tadeuszem Czechowiczem** i członkami Egzekutywy KŁ PZPR, przedstawicieli stronnictw politycznych z prezesem WK ZSL — **Jerzym Chojnackim** i przewodniczącym ŁK SD — **Stanisławem Żałobnym**, członków Rady Łódzkiej PRON oraz kierownictwo Urzędu Miasta Łodzi z prezydentem **Józefem Niewiadomskim**.

Prof. Mieczysław Serwiński i Józef Niewiadomski dokonali aktu dekoracji grupy zasłużonych łodzian.

Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymał **Henryk Konarzewski**.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **Zofia Borkowska, Czesław Głąbski, Genowefa Jarota i Zenon Torzecki.**

Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski — **Konstanty Bohdanowicz, Maria Brocka Wacław Brudziński, Apolinary Buczyński, Leszek Ciechowski Waldemar Cierpucha, Edward Gazda, Kazimierz Gromek Marianna Grzelka, Eugeniusz Jasiński Stanisław Janicki, Antoni Kantor Aleksander Krasnopolski, Zygmunt Kobus, Zenon Majchrowicz, Stefan Mikołajewski, Anna Mroczkowska, Edward Pachała, Stanisław Przygocki, Jerzy Rachowski, Maksymilian Ruppert, Henryk Religa, Stanisław Sosnowski, Stanisław Strzelecki, Jerzy Szantyr, Michał Szczepański, Jerzy Szymczak, Paweł Walczak, Józef Wolnicki i Kazimierz Zagajewski.**

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — **Stanisław Dylewski, Stanisława Jaworska, Zygmunt Kubisz, Stanisław Łuczyński, Piotr Obłak, Ryszard Pieta, Jan Polakowski i Filomena Woźniak.**

Ponadto 111 osób otrzymało Honorowa Odznakę Miasta Łodzi i zostało wpisanych do Księgi Honorowej Przodowników Pracy. Z rąk Tadeusza Czechowicza otrzymali oni jednocześnie listy gratulacyjne.

Po dekoracji zasłużonych łodzian odbył się uroczysty koncert, w czasie którego okolicznościowe przemówienie z okazji 1 Maja wygłosił Tadeusz Czechowicz. W części artystycznej koncertu, na który składały się arie operowe, muzyka Chopina i Moniuszki, wystąpili łódzcy artyści.

(J. kr.)

Również w poniedziałek, po południu, w Centrum Szkolenia Oficerów Politycznych im. L. Waryńskiego w Łodzi odbyło się spotkanie Egzekutywy Komitetu Łódzkiego PZPR z weteranami ruchu robotniczego i kombatantami walk o wolność i równość społeczną. Przybył na to spotkanie członek Biura Politycznego KC i sekretarz KŁ PZPR — TADEUSZ CZECHOWICZ.

Przybyłych powitał komendant CSOP — płk MARIAN ANYSZ. Goście zwiedzili sale tradycji Centrum; przedstawiono zbiory obrazujące szlak bojowy Ludowego Wojska Polskiego, 40-letnią historię szkoły oficerów politycznych oraz udział żołnierzy aparatu partyjno-politycznego w walce ze zbrojnym podziemiem. Weterani ruchu robotniczego zwiedzili także gabinety metodyczne Centrum.

Podczas tradycyjnego, przebiegającego w serdecznej atmosferze spotkania, głos zabrał T. Czechowicz. Stwierdził iż tegoroczne obchody Święta Pracy powinny przede wszystkim stać się lekcją historii dla młodego pokolenia. Właśnie weterani walki i pracy powinni mówić młodzieży o osiągnięciach Polski Ludowej w minionym 40-leciu, o trudach zmagań o wolność i równość społeczną, o entuzjazmie odbudowy, a także o wielkiej wartości pokoju i współpracy międzynarodowej.

T. Czechowicz złożył uczestnikom spotkania najserdeczniejsze życzenia pierwszomajowe i zaprosił wszystkich do udziału w manifestacji. (sk)

Zbliża się termin operacji „Wiadukt"

Coraz bliższy jest termin skomplikowanego montażu dwóch przęseł nowego wiaduktu kolejowego który powstaje w ramach przebudowy układu komunikacyjnego w rejonie Dworca Kaliskiego. Przeprowadzenie tej operacji przewidziano w dniach 12—13 maja — w wolną od pracy sobotę i niedzielę. Przygotowania do montażu rozpoczną się już późnym wieczorem w piątek, 11 maja.

Pod kierunkiem inwestora koordynującego przebieg prac w rejonie Dworca Kaliskiego — **Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Dróg i Mostów w Łodzi** — przygotowano szczegółowy harmonogram tego przedsięwzięcia. Istotny problem to konieczność ograniczenia możliwości dojazdu z osiedli na Retkini w kierunku centrum Łodzi. Wytyczony zostanie specjalny układ objazdów. Tablice informacyjne wykonuje już ASP „Puchatek". Z okrężnych tras korzystać też będą pojazdy MPK. Tramwaje będą mogły dojeżdżać tylko do krańcówki przy Dworcu Kaliskim.

Najważniejsze zadania czekają głównego wykonawcę wiaduktów — **Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych w Łodzi.** Niewiele czasu pozostało już do przygotowania konstrukcji wiaduktu zachodniego, którego sylwetka staje się coraz lepiej widoczna. Przetransportowano już dwa ponad 31-tonowe stalowe przęsła których wykonawcą są Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych Białystok-Starosielce. Skomplikowanym zadaniem będzie też zainstalowanie wielkiego dźwigu, który umieści przęsła na przyczółkach.

(ns)

Komunikat Urzędu Miasta Łodzi

W związku z wczorajszym świętem, przyjęcia obywateli w sprawach skarg i wniosków w urzędach administracji państwowej województwa miejskiego łódzkiego przełożone są na środę 2 maja.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	
Dw. Centralny	32-65-96
Dw. Północny	55-46-96
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne:	
Łódź-Północ	33-34-31
Łódź-Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	36-33-59
Pogotowie dźwigowe	78-35-28, 78-40-35
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-39-66 czynny w godz. 13—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-39 w godz. 13—22

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Madame Butterfly"

JARACZA — godz. 18 „Dziady"

MAŁA SCENA — godz. 19.30 „Zdziczenie obyczajów pośmiertnych"

7,15 — godz. 19.15 „Napoleon był dziewczynką"

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Zwodnica"

MUZYCZNY — godz. 18 „Królowa Śniegu"

ARLEKIN — godz. 17.30 „Smok i królewna"

WYSTAWY

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31/33) godz. 11—18 poliformy Z. Artymowskiej

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 9—15

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—18

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11—15

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 14—18

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—18

SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 10—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) — godz. 10—15

MIASTA ZGIERZA (Zgierz Dąbrowskiego 21) godz. 11—18

MIASTA PABIANIC (Pabianice pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 11—18

* * *

ZOO czynne od godz. 9 do 18 (kasa do 17).

PALMIARNIA czynna od godz. 10—15

OGRÓD BOTANICZNY czynny od godz. 9 do zmroku.

KINA

BAŁTYK — „Tootsie" USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30

IWANOWO — „Tootsie" USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30.

POLONIA — „Widziadło" pol. od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe pt. „Przyczyny narkomanii" — godz. 9, 11.30, 14, 16.45, 19.30.

PRZEDWIOŚNIE — „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" pol. od lat 15 oraz filmy krótkometrażowe godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30.

WŁÓKNIARZ — „Ucieczka z Alcatraz" — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30

WOLNOŚĆ — „Recydywiści" węg. od lat 18 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30.

WISŁA — „Zwykli ludzie" USA od lat 15 godz. 9.30, 12, 14.30, 17, 19.30.

ZACHĘTA — „Lata dwudzieste, lata trzydzieste" pol. od lat 15 godz. 10, 12.15, 15, 17.15, 19.30.

ŚWIATOWIT — **HOTELOWE** — nieczynne

STUDIO — „Danton" pol. od lat 15 godz. 16.45, 19.15

STYLOWY — Najnowsze role Igi Cembrzyńskiej „Krzyk" pol. od lat 15 godz. 15, Mistrzowie kina światowego — Steven Spilberg Poszukiwacze zaginionej arki" USA od lat 12 oraz filmy krótkometrażowe — godz. 17, 19.30

MAŁE STUDYJNE — Filmy w wersji oryginalnej „Wasa" radz. od lat 15 godz. 15.

OKA — „Superpotwór" jap. godz. 11, 13, 15, 17, „Krach operacji terror" radz. od lat 15 godz. 9.30, 19.

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10—22 „Emil Komediant" NRD od lat 18 oraz filmy krótkometrażowe.

MŁODA GWARDIA — „FIST" USA od lat 18 godz. 10, 14.30, 17, 19.30 „Ulzana wódz Apaczów" NRD bo. godz. 12.30.

MUZA — „Konik Garbusek" radz. bo. godz. 16.15, „Połów w mętnej wodzie" jug. od lat 15 godz. 18.

1 MAJA — „Król Cyganów" USA od lat 18 godz. 16.15, 18.30

POKÓJ — „Powrót Mechagodzilli" jap. od lat 12 godz. 16.15 „Słona róża" pol. od lat 15 godz. 18.

ROMA — nieczynne

STOKI — nieczynne

ŚWIT — „Sonata dla rudzielca" czes. bo. godz. 15, „Hair" USA od lat 15 godz. 17, 19.30.

TATRY — „Kochanica Francuza" ang. od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — „Syrenka i Książę" godz. 15, „Pastorale Herolca" godz. 18.30.

POLESIE — nieczynne

REKORD — „Parszywa dwunastka" USA od lat 18 godz. 10, 15, 18, „Jeśli się odnajdziemy" pol. od lat 12 godz. 13.

SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 69, Lutomierska 146, Olimpijska 7a

Pabianice — Armii Czerwonej 7 i Konstantynów — Sadowa 10; Głowno — Łowicka 33; Aleksandrów — Kościuszki 4; Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16; Ozorków — Wyszyńskiego 3

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 1, 2, 4, 6 i 10 dla przychodni rejonowych nr nr 3, 5 w dniach 15, 16, 17, 19, 20, 21, 22, 23, 26, 27, 29, 30; Szpital im. N. Barlickiego — codziennie dla przychodni rejonowych nr nr 7, 8 i 9. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie codziennie dla przychodni rejonowej nr 11 miasta i gminy Aleksandrów — dla przychodni rejonowych nr 3 i nr 5 w dniach 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 12 i 13. Szpital im. Kopernika dla przychodni rejonowych nr 3 i nr 5 w dniach 10, 14, 18, 24, 26 i 28

Górna — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14); Szpital im. Biernackiego codziennie dla gminy Rzgów:

Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Wigury 19) dla przychodni rej. 41, 42, 44, 45. Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) codziennie dla przychodni rej. nr 43.

Polesie — Szpital im. Biernackiego — codziennie dla m. Konstantynowa. Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Widzew — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)

Chirurgia szczękowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zekatna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137
tel. 36 37 00 w. 31

— Gabinet chirurgiczny czynny całą dobę
— Gabinet internistyczny czynny w godz. 16—7 w dni wolne od pracy — cała dobę
ul. Armii Czerwonej 15
tel. 33-85-85 do 99 w. 225
— Gabinet chirurgii dziecięcej czynny cała dobę
— Gabinet pediatryczny czynny w godz. 16—7 w dni wolne od pracy — cała dobę
ul. Kopcińskiego 22
tel. 78 64 83
— Gabinet stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy cała dobę

Handel w opałach

Już w sobotę coś zaczęło szwankować w precyzyjnie przygotowanych planach handlu. Zwiększone dostawy podstawowych artykułów żywnościowych i cała sieć sklepów pracujących w sobotę i poniedziałek miały rozładować handlowy szczyt spodziewany w piątek. Czy jednak do sklepów trafiły wystarczające ilości towarów?

Nikt nie mógł spodziewać się nagłego zmasowanego wykupywania masła. Kupowano czasem po 10—15 kostek — **na kartki! — Proszę sobie wyobrazić** — stwierdził dyrektor Zakładu Obrotu Towarowego WZSMlecz, Jerzy Antczak — **że w sobotę dostarczyliśmy do łódzkich sklepów 52 tony masła a zamówienia wynosiły 16 ton. W poniedziałek znowu potrzebnych było ponad 50 ton. Masła jest pod dostatkiem, ale nie w każdym sklepie, zwłaszcza jeśli gwałtownie i niespodziewanie wzrasta popyt. Trzeba było zapewnić specjalny dowóz.**

W poniedziałek rano, już około godz. 9, w wielu rejonach miasta nie można było kupić mleka. Szybko wyczerpały się zapasy — najpierw w sklepach spożywczych, a następnie w nabiałowych. Rozdzwoniły się telefony od kierowników placówek handlowych z żądaniem dodatkowych dostaw. Południowy, tzw. drugi rzut nieco poprawił sytuację, prawdopodobnie jednak handlowe zamówienia były zbyt ostrożne. Wystarczyło, że tylko jedna z ciężarówek „Transmleczu" uszkodziła się na trasie, by powstały kolejki po mleko.

Nasilenie zakupów nastąpiło w poniedziałek w godz. 10—13. Po południu zaczęły się kłopoty z pieczywem. Na terenie Polesia jeszcze na pół godziny przed zamknięciem sklepów zarządzono dostawy uzupełniające. Chleb rozwoził kierowca... taksówki bagażowej. W kilku sklepach konieczne było przedłużenie czasu sprzedaży.

Obserwowaliśmy sytuację zaopatrzeniową z pewnym niepokojem. Przygotowywano się przecież do tego trudnego okresu bardzo starannie. Dokładnie obliczono, ile potrzeba będzie pieczywa, wyrobów mleczarskich i napojów chłodzących. Może tylko „maślanego boomu" nikt nie przewidział. Trzeba jednak pamiętać, że o równomierne wykupywanie artykułów reglamentowanych można tylko **apelować**, natomiast **obowiązkiem** handlu jest zapewnić odpowiednie ilości limitowanych artykułów do końca każdego miesiąca.

Okazało się przy tym, że każda nie przewidziana sytuacja potrafi bardzo łatwo zdezorganizować cały rynek. Reakcje kupujących są bowiem żywiołowe i nawet chwilowy brak jednego z podstawowych artykułów powoduje zwiększone wykupywanie innych. Nikt też nie chce kupować pieczywa z tzw. głębokiej rotacji, czyli po prostu nieświeżego, ani też mleka — jeśli personel sklepu nie gwarantuje że nadaje się ono do przegotowania.

Chwaliliśmy handlowców za sprawną obsługę przed świętami wielkanocnymi. Ten drugi egzamin, który wypadło zdawać zaledwie w tydzień później, okazał się chyba zbyt trudny.

P. Sk.

DŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32 92 00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: 36 45 85, zastępcy redaktora naczelnego: 84 06-15 i 33 07-26, sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz 32 04 75. Sprawy miasta 33 41 10, 33 37 47, społeczno-ekonomiczne: 32 28 32, 33 10 38, fotoreporter: 33 78-97, kultura i oświata: 36-21-60, sport: 32 08 95, dz. łączności z czytelnikami: interwencje i telefon usługowy 33 03 04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 78 69 68 i 78-68 78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36 19-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32 59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch"